Nr. 52. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 5 Marca 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1573.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 6 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hoftasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Eapczye ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab. ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Szczynska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Rotman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 15·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 30·— od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Następstwa polityczne strajku.

USTĄPIENIE MINISTRA PEPŁOWSKIEGO.

Warszawa, 4 marca (Tel. wł.) Prezydjum klubu »Nar. Partji Robotniczej« komunikuje:

Narodowa Partja Robotnicza ostatni strajk kolejowy uznała za szkodliwy dla państwa i wystąpiła również **przeciw strajkowi powszechnemu, wywołanemu przez P. P. S. i komunistów.** Dzięki energicznej akcji N. P. R. strajk kolejowy i powszechny zupełnie się nie udał. Dziś akcja strajkowa wygasła, a trwająca nadal **militaryzacja kolei godzi zupełnie niepotrzebnie w ogół pracujących wytrwale kolejarzy.**

Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 2 bm. minister ochr. pracy i op. społ. Pepłowski postawił następujący wniosek:

Wobec wygaśnięcia strajku postanawia Rada ministrów przedłożyć Naczelnikowi państwa **wniosek o zniesienie dekretu o poddaniu kolei mocy ustaw wojskowych.**

Prezydent ministrów **Witos w imieniu większości Rady ministrów uchylił się od decyzji oznaczenia terminu zniesienia militaryzacji kolei.** Minister Pepłowski, nie widząc wobec tego rękojmi natychmiastowego zniesienia militaryzacji kolei, a nie chcąc ponosić nadal **odpowiedzialności za położenie,** jakie wytworzyć się może skutkiem stanu znajdującego się na kolejach, **złożył dziś dymisję na ręce prezydenta Witosa**, zawiadamiając o tem jednocześnie klub sejmowy N. P. R.

PRÓBA KOMPROMISU N. P. R. Z »PIASTEM«

Warszawa, 4 marca (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu zarząd klubu N. P. R. odbył posiedzenie, na którem omawiano **sprawę dymisji ministra Pepłowskiego. Dyskusja była bardzo burzliwa i bardzo długo.** Ostatecznie po dyskusji klub **przyjął do wiadomości rezygnację p. Pepłowskiego.**

Po posiedzeniu przedstawiciele klubu Chądzyński i Rajcza odbyli dłuższą konferencję z prezydjum klubu P. S. L. posłami Dąbskim, Osieckim i Erdmanem. O godz. 11 wieczorem posłowie Chądzyński i Rajcza udali się do prezydenta Witosa na konferencję.

Wedle pogłosek kuluarowych na konferencji z przedstawicielami »Piasta« **ustalono podstawy kompromisu,** jednakże, jak słychać, **w żadnym wypadku minister Pepłowski nie wróci na swoje stanowisko.** W razie dojścia do porozumienia N. P. R. wysunie nowego kandydata. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kandydatem tym będzie prezes klubu sejmowego N. P. R. Jankowski.

Jak się dowiadujemy, stanowisko ministra Pepłowskiego w partji jest **wogóle zachwiane,** a poszczególne koła partyjne jak np. łódzkie, uchwaliły **votum nieufności dla min. Pepłowskiego za podpisanie militaryzacji kolei** i za jego działalność, przynoszącą szkodę partji.

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA WITOSA.

Warszawa, 4 marca. (Tel. wł.). Ze sfer urzędniczych komunikują:

Wczoraj prezydent W i t o s na zapytanie, skierowane do niego ze strony posłów P. P. S. i N. P. R., oświadczył, że:

1) Dekret o poddaniu kolei pod moc ustaw wojskowych wymierzony był przeciw **uprawiającym akcję wrogą państwu żywiołom, nie zaś przeciw ogółowi pracowników kolejowych.**

2) Stojąc na tem stanowisku i podtrzymując oświadczenie, złożone w imieniu rządu Sejmowi, nie ma **zamiaru utrzymywać w mocy dekretu dłużej, jak do chwili,** gdy ogół kolejarzy wróci do pracy. Wobec wygasania strajku i ostatnich oświadczeń przedstawicieli stronnictw robotniczych, są wszystkie dane, że **zniesienie militaryzacji nastąpi w dniach najbliższych.**

3) Rząd, stosując ustawę, nie ma zamiaru uciekać się do zbędnych represyj.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych, S k u l s k i, oświadczył posłowi Moraczewskiemu, że z chwilą zniesienia militaryzacji, **sprawa członków komitetu strajkowego przekazana zostanie sądom cywilnym.**

ODEZWA PREZYDENTA WITOSA.

Warszawa, 4 marca (Tel. wł.) Prezydent ministrów Witos wydał odezwę w sprawie strajku powszechnego, którą kończy słowami:

W chwili, kiedy **niebezpieczeństwo minęło,** rząd świadomy doniosłości wypadków ostatnich dni, zwraca się **do całego społeczeństwa, a przedewszystkiem do robotników i robotnic polskich i do kolejarzy polskich,** którzy do strajku powszechnego nie dopuścili i w ten sposób odnieśli wspaniałe zwycięstwo nad wrogiem wewnętrznym ze słowami **głębokiego uznania i najgorętszej podzięki.**

Konferencja w Londynie.

KONTRPROPOZYCJE NIEMIECKIE.

Berlin, 4 marca. Prasa niemiecka donosi Kontrpropozycje, przedłożone w Londynie przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych, dra Simonsa, mają następujące brzmienie:

Paryskie uchwały koalicji z dnia 29 stycznia 1921 r. są — jak to uzasadniają wręczone memorjały — gospodarczo i finansowo **niemożliwe do wykonania.** Niemcy jednakże są gotowe w swoich kontrpropozycjach pójść aż do granic możliwości, które się okażą, gdy zdolność wykonania polepszy się u nas. W tej nadziei rząd niemiecki uważa za możliwe skonstruowanie planu wypłat na następujących podstawach:

Obecna wartość 42 annuitetów, żądanych przez koalicję, przy ofiarowanem Rzeszy niemieckiej dyskoncie zwrotnem annuitetów po 8 procent wynosi rocznie nieco ponad **52 miljardy w złocie.** Taką cyfrę wymieniała także prasa koalicyjna. Na poczet tych 50 miljardów w okrągłej sumie mają być policzone wszystkie dotychczasowe opłaty Niemiec, o ile wypadają na konto tak zwanych reparacyj. Mniejsze strącenie poprzednich wypłat zawarunkowałoby także wypłaty całkowite, które wychodzą poza granice oczekiwanej zdolności płatniczej Niemiec. Byłoby pożądanem, gdyby osobna komisja mieszana rzeczoznawców ustaliła dokładną wartość poprzednich wypłat i świadczeń.

Przez odtrącenie wartości poprzednich wypłat i świadczeń od podanej powyżej wartości annuitetów, zażądanych przez uchwałę paryską, wypadnie ogólna suma wypłat, które ma uiścić Rzesza niemiecka. Ta kwota ma być jak najprędzej drogą pożyczki międzynarodowej zebrana. Ponieważ atoli nie będzie rzeczą możliwą całą tę kwotę, a choćby większą jej część zdobyć w bliskiej przyszłości za pomocą jednolitej pożyczki międzynarodowej, **trzeba narazie poprzestać na częściowej mobilizacji.**

W tym celu proponują Niemcy emisję pożyczki o ile możności jak największej, mniej więcej na 8 **miljardów złotych marek**, która to pożyczka byłaby wyłożona we wszystkich międzynarodowych ośrodkach finansowych i byłaby wolną od podatku we wszystkich krajach emisyjnych. Procent od pożyczki musiałby o ile możności być niski, a spłata jej z procentem 1 do 1½ rozpoczęłaby się po 5 latach. Niemcy dadzą wierzycielom z tytułu tej pożyczki **potrzebne poręki.** Poza prowadzeniem służby pożyczkowej Niemcy będą przez te pięć lat płacić annuitety **po 1 miljardzie w złocie.**

Biuro Wolffa twierdzi, że między kontrpropozycjami niemieckiemi zamieszczono także żądanie, by **plebiscyt na Górnym Śląsku wypadł na korzyść Niemiec, a temsamem, by Górny Śląsk pozostał przy Niemczech.**

ODPOWIEDŹ LLOYD GEORGEA NA EXPOSE DRA SIMONSA.

Wiedeń, 4 marca (PAT). Wiedeńskie Biuro kor. donosi z Londynu:

Wedle sprawozdania urzędowego prezydent ministrów Lloyd George udzielił następującej odpowiedzi na propozycje niemieckie, w której między innemi powiedział:

Koledzy moi uprosili mnie, aby **w ich imieniu** odczytać odpowiedź, którą mamy udzielić wam w imieniu sprzymierzonych. Rządy sprzymierzone są zdania, że expose, wygłoszone przez dra Simonsa w imieniu rządu niemieckiego są w całem tego słowa znaczeniu **prowokacją podstawowych warunków wersalskiego traktatu i też stosownie do tego należy je traktować.** Kontrpropozycje nie są niczem innem, jak **wyszydzeniem traktatu.** Sprzymierzeni przyszli do tego przekonania nietylko na podstawie istotnej treści tych kontrpropozycyj, lecz na podstawie tego, co dr Simons mówił w swoich mowach, wygłoszonych w Niemczech po zawiadomieniu Niemiec o propozycjach paryskich. Pozwólcie mu panowie tu powiedzieć, że uważamy istnienie Niemiec kwitnących i wolnych **za konieczny wymóg kultury europejskiej, oraz że Niemcy niezadowolone byłyby ciężarem i zagrożeniem dla tej kultury. Nie mamy zamiaru uciskać Niemców** i uczynić z nich niewolników — poprostu **żądamy od nich tego tylko, aby się wywiązały ze swoich zobowiązań,** zobowiązań, które na siebie przyjęły, aby naprawiły szkodę, wywołaną przez były niemiecki rząd cesarski, za którą Niemcy ponoszą odpowiedzialność.

Paryż, 4 marca (PAT). Specjalny sprawozdawca Ag. Havasa w Londynie donosi, że aljanci porozumieli się już co do odpowiedzi na przedłożone przez Niemców kontrpropozycje. Aljanci uznali jednomyślnie propozycje niemieckie **za nie do przyjęcia** i zaakceptowali zarządzenia, które **okazują się konieczne, skutkiem oporu Niemców.** Delegaci niemieccy zostali zaproszeni na dnia 3 bm. w południe, aby otrzymać wiadomość o tych zarządzeniach. — Wszyscy uczestnicy konferencji zachowują jak największe milczenie co do tekstu odpowiedzi koalicyjnej.

Specjalny sprawozdawca agencji Havasa sądzi, że układ, podpisany przez przedstawicieli koalicji, zawiera następujące szczegóły:

1) **Propozycje niemieckie uznane są za nie do przyjęcia.**

2) **Układ paryski musi być podstawą rokowań,** przyczem oczywiście obie zainteresowane strony mogą się porozumieć co do możliwości jego przeprowadzenia.

3) Delegacji niemieckiej będzie postawiony **czterodniowy termin,** w ciągu którego będzie mogła zawiadomić o przyjęciu układu z dnia 29 stycznia 1921 roku.

4) Gdyby delegaci niemieccy wzbraniali się podpisać umowę, **wówczas aljanci obsadzą dwa nadreńskie terytorja węglowe, których nazwy są jeszcze trzymane w tajemnicy, dopóki nie okaże się konieczną akcja wojskowa.**

5) Jeżeli Niemcy będą okazywały złą wolę, wówczas będą powzięte postanowienia karne **gospodarczej natury, jak a) podjęcie połowy dochodów ze sprzedaży towarów niemieckich** w państwach koalicji, b) utworzenie **osobnej administracji celnej,** która oddzielałaby lewy brzeg Renu od reszty Niemiec, a to pod nadzorem komisji reparacyjnej.

Ma być podpisana umowa specjalna, która ustali nowe kompetencje tej komisji. Te dwa rodzaje postanowień karnych natury wojskowej i gospodarczej, z których jeden będzie natychmiast, a drugi później zastosowany, opierają się na uchybieniach ze strony Niemiec, dokonanych wobec traktatu wersalskiego, a w szczególności w kwestji rozbrojenia i w kwestji dostawy węgla. Suma ogólna będzie podana.

PO UPŁYWIE 48 GODZIN.

Praga, 4 marca (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi iskrowo, że ultimatum koalicji, przedłożone delegacji niemieckiej, upływa w przeciągu 48 godzin. **Po upływie 48 godzin wojska belgijskie jako pierwsza awangarda obsadzą natychmiast okolice Dortmundu.**

LAKONICZNA ODPOWIEDŹ DRA SIMONSA

Dr Simons odpowiedział krótko:

Odpowiedź naszą podamy w poniedziałek do wiadomości, możemy jednak już teraz powiedzieć, że **zapoznajecie panowie prawdziwe uczucia narodu niemieckiego. Z tego powodu nie będzie potrzeba uciekać się do zarządzeń przymusowych.**

FATALNE WRAŻENIE MOWY SIMONSA.

Londyn, 4 marca (PAT). Prasa angielska jednomyślnie potępia **wyzywający ton Niemców na konferencji londyńskiej** i wyraża oburzenie z powodu ich bezczelnych propozycyj. — Stwierdza ona, że Niemcy niczego się jeszcze nie nauczyli i że mylą się, jeżeli sądzą, że **Anglicy już o wojnie zapomnieli.** »Morning Post« żąda, aby Francja i Anglja obsadziły Niemcy, jeśli one nie zechcą zapłacić odszkodowania. Cały obszar po lewym brzegu Renu, dotąd przez Francuzów obsadzony, **należałoby przyznać Francji.** Podobnie wyraża się »Daily Mail«.

Bruksela, 4 marca (PAT). Wrażenie mowy dra Simonsa na pierwszem posiedzeniu konferencji londyńskiej było fatalne. Sprzymierzeni uważają propozycje niemieckie za bezczelne.

Paryż, 4 marca (Polpress). Depesze z kontrpropozycjami niemieckiemi ukazały się o godz. 5-tej i zrobiły **oszałamiające wrażenie. Ulice Paryża wyglądały tak, jak w dniu ogłoszenia wojny.**

Paryż, 4 marca (PAT). W artykułach, omawiających onegdajsze posiedzenie konferencji londyńskiej, dzienniki wyrażają **jednomyślne oburzenie na Niemców.** »Petit Parisien« stwierdza, że kontrpropozycje niemieckie są **kpinami ze sojuszników, oraz urąganiem z nędzy ludności** zniszczonych obszarów. Cała prasa stwierdza złą wolę ze strony Niemiec. Kilka dzienników sądzi, że kierujący politycy niemieccy starają się **uchylić od ataków ze strony opinji publicznej** prowokowaniem zastosowania środków przymusowych, aby wywołać przekonanie, że ustąpili tylko wobec przemocy. **Część prasy domaga się natychmiastowego zastosowania akcji karnej. Jej zdaniem głos powinien zabrać obecnie marszałek Foch.**

Tensam ton odzywa się w prasie angielskiej. »Morning Post« pisze: Simons wykazał przed całym światem, że **Niemcy nie zdają sobie sprawy z okropnych zbrodni,** jakie w ich imieniu popełniono, ani też z olbrzymich ofiar, jakie świat cały poniósł od 1914 począwszy. »Daily Chronicle« jest zdania, że sojusznikom nie pozostaje nic innego jak przedsięwziąć **najostrzejsze środki celem zmuszenia Niemców do rozumnego postępowania.** »Times« spodziewa się jeszcze, że o ile Niemcy zdadzą sobie z tego sprawę, że układ w sprawie zastosowania przewidzianych sankcyj karnych jest jednogłośnie przyjęty przez sojuszników, natenczas porzucą dotychczasowe swoje stanowisko i spełnią przyjęte zobowiązania. »Daily Mail« stwierdza, że jeźli Niemcy będą obstawały przy swoich kontrpropozycjach, jedyną alternatywą, jaka pozostaje państwom sprzymierzonym, **będzie zastosowanie ustalonych sankcji.**

PRZYGOTOWANIA DO TRANSPORTU WOJSKA.

Paryż, 4 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: »Echo de Paris« dowiaduje się, że francuskie towarzystwa kolejowe otrzymały polecenie **przygotowania się do transportów wojskowych do terenu nadreńskiego.**

Nota Polski do rządu angielskiego.

Warszawa, 4 marca. (Tel. wł.) Poseł polski w Brukseli S o b a n s k i otrzymał od ministerstwa spraw zagranicznych polecenie **doręczenia rządowi angielskiemu noty.** W nocie tej rząd polski oświadcza, że składa ze siebie **wszelką odpowiedzialność za następstwa, jakie mogą wyniknąć wskutek uchwały rady najwyższej koalicji,** a dotyczącej **jednoczesnego glosowania emigrantów z ludnością Górnego Śląska podczas plebiscytu.**

Marsz. Joffre do Naczelnika państwa

Warszawa, 4 marca (PAT). Marszałek Joffre nadesłał Naczelnikowi państwa następujący list:

Panie marszałku! Dziękuję Panu za to, że zechciał Pan nadać mi krzyż »Virtuti Militari«. List pański w związku z tem napisany do mnie przed pańskim wyjazdem z Paryża, w którym Pan **wskrzesza wspomnienia bitew nad Marną, wzruszył mnie głęboko. Z dumą będę nosił krzyż ten ze znakiem rycerskiej Polski i nic nie mogło być dla mnie cenniejsze,** jak który ocalił kraj swój przed najazdem i armję polską poprowadził do zwycięstwa. Przesyłając na Pańskie ręce życzenia dla szlachetnego, posiadanie tego Krzyża od sławnego wodza, polskiego narodu i jego sławnej armji, proszę Pana, panie marszałku, przyjąć wyrazy mego nader wysokiego szacunku i oddania. Podpisany J o f f r e.

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 4 marca. (Tel. wł.) „Kurjer Poranny“ zamieszcza ostatnie depesze z Rygi w sprawie **dalszych rokowań pokojowych.**

Depesze te stwierdzają, że granica między **Polską a Rosją, Białorusią i Ukrainą została ustalona.** Obecnie toczą się rokowania w sprawie **emerytur i wypłat rekwizycyj i odszkodowań** z tytułu prywatno-prawnego. Bolszewicy odmawiają kategorycznie, jak twierdzą, ze względów ideowych zwrotów, należnych z tytułu rekwizycyj, dokonanych w latach wojny i należytości, przypadających urzędnikom polskim. Sprawę tę ma rozstrzygnąć specjalna komisja. Za jednego **rubla przedwojennego wypłacone będzie 10 rubli carskich.** Na poczet tej sumy bolszewicy złożą na razie **10 miljonów rubli carskich** w odpowiedniem przerachowaniu **na walutę polską.**

Lenin o pokoju z Polską.

Praga, 4 marca (PAT). Tutejsza stacja iskrowa na Poczynie przejęła część moskiewskiej iskrówki, stanowiącej ułamek komunikatu rządu sowieckiego o referacie Lenina na jednym z ostatnich posiedzeń moskiewskiego sowietu. W depeszy tej znajduje się ustęp, odnoszący się **do Polski.** Lenin oświadczył, nawiązując do rokowań polskich w Rydze, że **burżuazja światowa starała się przeszkodzić definitywnemu podpisaniu umowy z Polską.** Rokowania pokojowe, aczkolwiek się przeciągają, **zapowiadają się dobrze i zostaną wkrótce ukończone dzięki ustępstwom, jakie Rosja sowiecka poczyniła wobec Polski.** Naród polski niechaj się przekona, że rosyjscy robotnicy i włościanie uczynili **wszystko dla zawarcia pokoju.**

Związek państw bałtyckich.

Nauen, 4 marca (East Express). Według oświadczenia polskiego posła w Rydze wobec przedstawicieli prasy przyjęto jednogłośnie na odbytej konferencji projekt **związku państw bałtyckich łącznie z Polską.** Sprawa ta ma być przeprowadzona na specjalnej konferencji i obejmować **ma Polskę, Finlandję, Estonję, Łotwę i Litwę.**

Konferencje polityczne na Litwie.

Wilno, 4 marca (East Express). W dniu 2 marca zakończyły się rokowania między **delegacją litewską a przedstawicielami P. P. S. Odrodzenia i demokracji.** Rokowania mają być wznowione w Kownie. Odrodzenie wysunęło następujący program, na który w ogólnych zarysach zgadza się P. P. S. i demokracja.

Litwa składa się z kantonów: **kowieńskiego i wileńskiego.** Ten ostatni obejmuje obszar ograniczony od strony zachodniej dzisiejszą linją demarkacyjną, skorygowaną z uwzględnieniem polskich wymagań etnograficznych i gospodarczych na południu. Obszar ten obejmować będzie część powiatu nowogrodzkiego oraz korytarz Polski do Dźwiny **z wyłączeniem jednak twierdzy.**

Litwini odrzucają system dwu kantonowy i proponują stworzenie **kantonów bez ograniczenia ilości** bez wyodrębniania gmin narodowościowych według uznania ludności, stworzenie z nich okręgów, w okręgach zaś kantonów, obdarzonych wszelkim samorządem oraz prawem używania języka większości we wszystkich urzędach.

W dniu 3 marca delegacja litewska wyjeżdża do Kowna z jen. Babiańskim. Weźmie on udział **w obronie sądowej Polaków,** oskarżonych o należenie do organizacji P. O. W., których sprawa będzie się toczyła w najbliższym czasie przed sądem kowieńskim.

Zbliżenie polsko-czeskie.

Praga, 4 marca (PAT). »Sbornik«, oficjalny organ ministerstwa spraw zagranicznych, pisze: Od niejakiego czasu pojawiają się jaskółki **czesko-polskiego zbliżenia.** Jeżeli Warszawa zdecyduje się na naśladowanie Pragi, w kierunku uprawiania **polityki realnej,** nie ulega wątpliwości, że dojdzie do zgody, która zapewni polityczne interesy obu tych krajów i przyczyni się do utrwalenia powszechnego pokoju.

Przeprowadzka w Białym Domu.

Kraków, 4 marca.

Zgodnie z postanowieniem konstytucji amerykańskiej w dniu dzisiejszym w południe wyjdzie z Białego Domu prezydent Woodrow Wilson, wejdzie zaś tam jego następca — Harding. Przed kilku dniami Wilson po raz pierwszy od czasu zachorowania wyszedł z prywatnego swego mieszkania do biura. Telegramy opowiadają, że przestrzeń trzystu metrów przeszedł krokiem bardzo powolnym, opierając się silnie na lasce, zgarbiony, siwy starzec. Ani śladu tej postaci wysokiej, krzepkiej i elastycznej, którą podziwiała znaczna część Europy jeszcze przed dwoma laty. Ani śladu wyrazu tej naiwnej i dobrodusznej wesołości na tej twarzy prowincjonalnego pastora, w której tak długo wyczytywały ludy świata rymy nowego zbawienia. Zresztą bezskutecznie.

Przed wojną odbywająca się co cztery lata w dniu 4 marca przeprowadzka w Białym Domu budziła zajęcie tylko wśród specjalnie zainteresowanych polityków europejskich, finansistów i kupców, obliczających konjunkturę w związku z dojściem do władzy przedstawiciela partji wolnohandlowej czy protekcjonistycznej. W dniu dzisiejszym już wszystkie myśli, o ile tylko zahaczają się o kwestje polityczne, biegną zewsząd do waszyngtońskiego Białego Domu, w którym dokonuje się przemiana nietylko osób, nietylko indywidualnych charakterów i temperamentów, lecz przedewszystkiem — systemów... Systemów polityki, prowadzonej przez czynnik tak potężny, jak dzisiejsze Stany Zjednoczone w stosunku do dzisiejszej Europy i do dzisiejszego świata.

W jednym z toastów, wygłoszonych w Polsce, powiedział w swoim czasie bawiący na rewizji senatorskiej przyjaciel i agitator Wilsona, Morgenthau, że »my, t. j. Stany Zjednoczone — reprezentujemy połowę całego zapasu złota, połowę wszystkich maszyn świata i dwie trzecie produkcji rolniczej«. W tych wymiarach wyraża się rzeczywiście potęga tej republiki. W nich także mierzyć należy doniosłość zmiany, dokonującej się dzisiaj w Białym Domu.

Ze streszczonych na tych łamach wywodów autora francuskiego Pierrefeu wiemy, że Stany Zjednoczone rozstrzygnęły wojnę na korzyść koalicji zachodniej. Bez ich maszyn, bez ich kredytów, surowców, wreszcie bez miljona żołnierzy amerykańskich, zwycięstwo byłoby przechyliło ostatecznie przeciwną szalę. Szczególniej kiedy w Rosji wybuchła nagle rewolucja, która olbrzymią armję carską bardzo szybko przemieniła w rozszalałą trzodę. Wdanie się Stanów Zjednoczonych w wojnę światową po stronie demokracyj zachodnich było aktem, który w dziejach świata stworzył epokę. Leżał on na linji — logicznego rozwoju nowoczesnych form współżycia cywilizowanej ludzkości i całej jej ideologji. Niemniej do końca stanowił niespodziankę tak jak dzisiaj jeszcze ciągle stanowi zagadkę pod względem dalszych swoich i z pewnością ważniejszych niż dotychczasowe konsekwencyj. Siłą, która ten fakt dokonała, była opinja społeczności amerykańskiej. Wilson kodyfikował tylko tę opinję, starając się szczepić na niej idee w treści swojej nie nowe, ale w takich warunkach jeszcze nie stosowane. Był to pierwszy w dziejach ludzkich prorok, który ten najbardziej przekonywający argument, jakim dla każdego proroka jest siła zbrojna, posiadał w stopniu największym, jaki kiedykolwiek widziały dzieje. Czemże były hufce arabskich koczowników Mahometa? Czem są zastępy obdartusów Lenina w porównaniu z tą niezmierzoną potęgą, którą Wilson mógł zaprządz i istotnie zaprzągł do ognistego wozu swoich idei? A jednak dokądże na tym wozie dojechał? Ani jedna z jego tez nie została zrealizowana. Ani jedna litera z jego przykazań ziszczona. Po jego interwencji podjętej w imię wysokich idei sprawiedliwości i humanitaryzmu świat oddalił się od nich bardziej, niż kiedykolwiek. Co więcej jego właśni rodacy odmówili sankcji prawodawczej jego dziełu. W oczach naszych zaszedł wypadek, w którym żywemu posągowi jego właśni twórcy usunęli piedestał z pod stóp...

W dniu dzisiejszym Wilson odchodzi do ciszy swego prywatnego życia i schorzenia fizycznego. Czasem może zagląda o nim jeszcze jaki wścibski reporter, ale rytm życia potoczy się już dalej bez niego. Swoją osobistą tragedję dokończy ten mistyk, którego historja wybrała na swoje tak niezmiernie doniosłe narzędzie, już przy spuszczonej kurtynie, zdala od oczu ludzkich i brutalnej ciekawości zimnych i nielitościwych ludzi. Ale tragedja dziejowa, w której Wilson był aktorem tak wybitnym, trwa dalej. W niej będzie on żył dopóty, dopóki jedna głowa ludzka przynajmniej będzie zastanawiała się nad katastrofalnemi cudami czy nad cudownemi katastrofami, które w naszym czasie przydarzyły się na ziemi.

I trudno powiedzieć, co jest ważniejszem, bardziej znamiennem i więcej niepokojącem w zjawisku dziejowem, którem jest Wilson: czy to, czego dokonał, czy to w czem zawiódł? Dokonał, jak się rzekło, rzeczy epokowej. Zadecydował o zwycięstwie demokracji nad ostatniemi zabytkami średniowiecznego feudalizmu, dokończył dzieła Rewolucji Francuskiej. Albowiem właśnie to dzieło zakończyło się w wojnie światowej. Przy pomocy Wilsona [illegible]

śnie rozstrzygając znany dylemat napoleoński: Europy kozackiej, czy republikańskiej na korzyść tej ostatniej. Ale powiedzieliśmy, że tego dzieła dokonała opinja społeczności amerykańskiej, której Wilson był tylko kodyfikatorem. Zaiste nigdy tak wyraźnie nie wystąpiła na jaw pozaosobistość procesów historycznych, jak w przypadku Wilsona. Nigdy indywidualność nie przystawała mniej do dzieła, które podejmowała, nigdy też rezultaty nie były jaskrawiej sprzeczne z zamiarami i obietnicami.

Ale nieudana część eksperymentu Wilsona jest może ważniejszą jeszcze, niż udana. W niej bowiem widać wyraźnie, co mieści się w danym procesie historycznym, co pozostaje w sprzeczności zasadniczej z jego założeniami. Otóż cały bagaż idealistyczny, z którym Wilson jechał do Europy, znalazł się wkrótce poza nawiasem życia. Okazał się on sprzecznym z treścią tego procesu historycznego, którego jedynem przedmiotem i podmiotem zarazem, a którego naczelnem założeniem jest jednak, mimo wszystkie zakłócenia i wyklęcia, siła, oddana w służbę egoizmowi. Egoizmowi jednostek, grup, klas, narodów i grup całych narodów. Ta siła rozsadziła idealistyczną koncepcję Wilsona. Jego samego zepchnęła w otchłań, w której przestał być czynnikiem historycznym anim nawet być naczelnikiem oficjalnym największej potęgi świata. Okazało się, że nawet taka siła, jaką miał w ręku Wilson, nie złamie spiżowego prawa tego historycznego rozwoju, nie zepchnie rydwanu dziejów z toru, którym się toczy.

Znakomity historyk amerykańskiego ustroju politycznego, dyplomata angielski Bryce, cały jeden rozdział swego klasycznego dzieła o konstytucji amerykańskiej poświęca rozważaniu, dlaczego prezydentem Stanów Zjednoczonych może być tylko — człowiek przeciętny... W tych rozważaniach tego na pozór dziwnego faktu mieści się niejedna prawda, ciekawa a zarazem złowieszcza dla każdej współczesnej demokracji. W nich widać także zarazem, jak bardzo zemściło się na Wilsonie naruszenie także i tego prawa, że będąc przeciętnym, chciał stać się nieprzeciętnym...

Tego wielkiego błędu nie popełni z pewnością jego następca Harding. W pierwszem swem orędziu po wyborach nazwał on siebie »człowiekiem normalnym«. Upatrywać w tem przejrzystą aluzję do poprzednika, byłoby właściwą tylko europejskiej wrażliwości, ale obcą amerykańskim nerwom drażliwością. Harding powiedział tylko, że nie będzie chciał zbawiać świata, że będzie unikał Rosynanty, nawet gdyby przybrała ona na się kształt najbardziej potwornego tanku, że, krótko mówiąc, będzie robił to, co miljony takich samych jak on współobywateli jego amerykańskich uważa za rzecz rozsądną i praktyczną. Zdawałoby się, że w ten sposób nowy prezydent Stanów Zjednoczonych usunął ze swej drogi wszystkie zagadki. A jednak jak bardzo niespokojnie wyczekuje świat jego pierwszych kroków! Ile zagadek mieści się w tym właśnie zdrowym rozsądku i praktyczności Hardinga! Kto wie, czy nie więcej, niż w mistyce Wilsona.

GÓRNY ŚLĄSK czeka!

Każda ofiara na plebiscyt, choćby najmniejsza, przyczyni się do naszego zwycięstwa!

Ofiary przyjmuje Administracja »N. Reformy«, ulica św. Anny l. 3.

Aktorzy krakowscy na plebiscyt górnośląski.

Kraków, 4 marca.

Wczorajszy dzień był poświęcony wielkiej zbiórce na rzecz plebiscytu górnośląskiego, urządzonej staraniem aktorów wszystkich teatrów krakowskich.

Już przed godziną 11 rano stary Rynek krakowski i główne ulice miasta przedstawiały niezwykły widok. Wszędzie roiło się od zgromadzonej publiczności. Po chwili od strony ulicy Florjańskiej doleciały dźwięki muzyki wojskowej, która jednak szybko poczęła gubić się w dalszych ulicach. Było to jakby hasło rozpoczynającej się manifestacyjnej zbiórki. Na Rynek wjechał pierwszy samochód, w którym na czele artystek i artystów stał imponującej postawy szlachcic w kontuszu, pamiętający zapewne czasy »liberum veto«. Teraz podkręcał tylko wąsa i prosił — o datki na plebiscyt górnośląski, w czem pomagał mu młody Krakowiaczek, oraz artystki, które zeszły na ulicę i rozproszyły się wśród tłumu. Tuż za chwilę zjawił się na koniu kozak, który, zapomniawszy o carskich rządach w Polsce, zwracał się do gromadzących się koło niego tłumów, prosząc — o »dieńgi« na plebiscyt. rozumiejąc dobrze jego ważność dla Polski. Obok niego uwijał się na koniu Szwed, może jeden z tych, którzy szli z Karolem Gustawem na Polskę i także zachęcał do zbiórki. Wogóle na hasło zbiórki górnośląskiej pojawili się wszyscy nasi wrogowie, aby zmazać swoje winy. Równocześnie żyd w pięknym chałacie razem ze szlachcicem, którzy nieraz prowadzili wspólne interesy, teraz zapomnieli o sprawach osobistych i chodzili wytrwale od sklepu do sklepu, zaznaczając, że plebiscyt niedaleko, a więc grosza nie należy szczędzić.

Wśród publiczności poważnie kroczył żołnierz napoleoński, latami trudów znękany, wskazując zebranym, że za jego znojne walki, wyrazem wdzięczności powinien być datek na plebiscyt górnośląski.

Nie zapomnieli o wczorajszej zbiórce i zaborcy. Wjechali cesarze na Rynek, otoczeni eskortą żołnierzy austrjackich. Dawni zaborcy widocznie dla zrehabilitowania się wysłali swoich żołnierzy między publiczność i kazali im zbierać składki na plebiscyt górnośląski, a nawet swojemi »monarszemi zachętami« starali się dopomóc swojej eskorcie. Spokornieli, bo dla ich majestatu nikt nie miał respektu, co więcej, z jednej z ulic z hałaśliwemi okrzykami, wśród dźwięków muzyki, z wesołemi twarzami i dziarskiemi minami wjechało wesele krakowskie, jakby na znak, że ręka zaborców spoczywała jedynie na powierzchni Polski. — Na czele wesela jechało dwóch drużbów w pięknych strojach krakowskich, na przedzie wozu, ubranego świerkami, pan młody, panna młoda, za nimi goście. Był i organista, który ustawicznie potrząsał flaszką, nie zważając na to, że nos jego już się czerwieni, jakby indycze korale, a z głowy się kurzy. Po chwili zeszedł z wozu i ustawicznie pieszcząc się flaszką, z kilkoma drahami począł wstępować do sklepów, prosząc o pieniądze, ale nie na wódkę, lecz na plebiscyt górnośląski.

Po pewnym czasie austrjacki i niemiecki cesarz ze swoją świtą ustąpili z Rynku krakowskiego, niby na wygnanie, na boczne ulice i zajechali na czarną giełdę. Tutaj jednak zapomnieli o swojem postanowieniu popierania Polski w walce o Górny Śląsk, bo poczęli zebranym giełdziarzom tłumaczyć, że Górny Śląsk należy do Niemiec i przy Niemcach pozostanie. Szybko jednak przypomnieli sobie o swojem postanowieniu i poczęli zbierać na Górny Śląsk korony czeskie, dolary i inną walutę zagraniczną.

Tymczasem na Rynek po ustąpieniu cesarzy, wśród huku wystrzałów karabinowych i rewolwerowych, z najeżonemi bagnetami wpadli — bolszewicy, naprawdę żywi. W strojach i w uzbrojeniu najrozmaitszem. Były tam stare karabiny, dzidy, mundury bolszewickie. Jeden z nich miał nawet zamiast czapki stary kapelusz damski. Urządzili formalny najazd na sklepy, rozbijali się, strzelając do spokojnych kupców, jakby banda opryszków, domagając się, za darowanie życia, pieniędzy — na plebiscyt górnośląski.

Dodać należy, że nawet pojawił się gość z Ameryki — Indjanin, który, dając dowód swojej już wysokiej kultury, również zbierał datki na Górny Śląsk.

Tymczasem Rynek rozgwarzył się na dobre. Ze szkół średnich poczęły napływać szeregi uczniów szkół średnich męskich i żeńskich ze sztandarami, wśród dźwięków muzyki wojskowej, ustawionej również obok muzyki kuglarze z jakiejś menażerji »gabinet okropności«, który przedstawiał obrazami, zewnątrz wymalowanemi, rzeczy prawdziwie okropne, wewnątrz jednak właściciel »budy« prosił tylko skromnie — o grosz na plebiscyt.

Nadto przed magistratem ustawiła się muzyka tramwajarzy, która wykonała szereg pięknych utworów.

W ten sposób wśród gwaru i muzyk minął cały dzień. Zbiórka bowiem przeciągnęła się do późnego popołudnia, obejmując wszystkie sklepy, instytucje i zakłady. Urządzona z szerokim rozmachem, ze swobodnym gestem przez krakowskich aktorów, bawiła przyjemnie z pożytkiem. Zbiórka, dzięki usilnej pracy naszych aktorów, przyniosła poważny dochód na plebiscyt, od którego pomyślnego wyniku zależy siła i byt naszego państwa.

Kronika górnośląska.

ZBIORKA NA PLEBISCYT. W dniu dzisiejszym o godzinie 4 po południu odbędzie się dalszy ciąg zbiórki na rzecz Górnego Śląska, urządzonej przez aktorów krakowskich. Urozmaiceniem zbiórki będzie wjazd na rynek Ahmed-beja ze swoją świtą.

KONCERT PLEBISCYTOWY odbędzie się w Krakowie dziś w piątek o godz. 7'30 wieczorem w teatrze miejskim im. Słowackiego. Program koncertu obejmuje: Słowo wstępne prof. Pochmarskiego, tercet wokalny pp. Cichonia, Skawińskiego i Michalskiego, pieśni Zeleńskiego i Galla, koncert 8 pp. piechoty ks. Poniatowskiego pod batutą p. St. Colonna, deklamacje p. Nowotarskiego i w. i. Nie wątpimy, że ze względu na program i cel koncertu, urządzonego przez zespół artystyczny załogi krakowskiej, publiczność wypełni szczelnie widownię teatru.

KONCERT SPACEROWY NA PLEBISCYT. W niedzielę 6 marca o godz. 4 po południu w Kasynie wojskowem przy ul. Zyblikiewicza odbędzie się staraniem Koła B. K. matek chrz. woj. koncert spacerowy, połączony z loterją fantową, pocztą i innemi niespodziankami. Bufet będzie obficie zaopatrzony w ciastka wyrobu domowego i torty oraz napoje.

ODEZWA PLEBISCYTOWA KRAK. GMINY IZRAELICKIEJ. Do ludności żydowskiej! Zbliża się doniosła chwila dla dzieła odbudowy Polski — przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku. Od wyniku głosowania zależy, czy ten piękny i bogaty kraj, ta prastara Piastowska ziemia, mlekiem i miodem płynąca, wróci po kilkuwiekowem oderwaniu do polskiej Macierzy. Będzie to z jednej strony wyrazem sprawiedliwości dziejowej, a z drugiej strony stworzy to silną podwalinę dla świetnego rozwoju państwa polskiego. Ale zorganizowanie ludu polskiego na Górnym Śląsku i obrony narodowej przez obcymi wymaga znacznych funduszów pieniężnych, na które składają się wszystkie warstwy naszego społeczeństwa. My żydzi, jako wierni synowie Polski, nie pozostaniemy i tym razem w tyle. Spełnijcie szybko i szczodrze Wasz obowiązek, dajcie wszyscy wedle możności, niech nie braknie nikogo w szeregu ofiarujących na ołtarzu wspólnej Ojczyzny!

Rada wyznaniowa krakowskiej gminy izraelickiej.

KRONIKA.

Kraków, 4 marca.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 4 MARCA: Pogoda zmienna, spadek temperatury, przelotne opady, wiatry południowo-zachodnie.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 3 marca:

Miejscowość	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	6	0	zachodni	półpochmurno
Warszawa	4	—2	półn.-zachod.	półpochmurno
Poznan	1	—1	zachodni	półpochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Francją, niskie nad Finlandją.

PRZEGLĄD WOJSKOWY FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH. Z D. O. G. krakowskiego komunikują nam: Odnośnie do notatki, zamieszczonej w pismach krakowskich dnia 4 bm., w sprawie powołania 600 kolejarzy pod broń, wyjaśnia się, że w P. K. U. przy ul. Siemiradzkiego odbywa się jedynie przegląd funkcjonarjuszów państwowych, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej. Przegląd ten odbywa się w celu przedłużenia wspomnianego odroczenia.

WYJAŚNIENIE. Na skutek rekryminacji ze strony niektórych pism krakowskich z powodu niewdrożenia kroków celem unieszkodliwienia kilku pracowników kolejowych, których imiennie wymieniono, jako agitatorów strajkowych, informują nas z kół wojskowych, że władze wojskowe trzymają się ściśle dekretu Naczelnika państwa, określającego wyraźnie zbrodnie popełnione na kolejach przeciwko sile zbrojnej państwa, a podległe procedurze sądów doraźnych. Natomiast wszelkie inne przestępstwa dotyczące tylko zakłócenia spokoju publicznego, D. O. G. odstępuje prokuratorji państwa.

POSIEDZENIE SEKCJI SKARBOWEJ. Onegdaj odbyło się w magistracie posiedzenie sekcji skarbowej, na którem uchwalono szereg spraw, dotyczących zmienionych warunków oprocentowania pożyczek przez gminę m. Krakowa dawniej zaciągniętych.

CUKIER DLA CHORYCH. Od dnia 4 bm. będą wydawały sklepy niżej wymienione dodatkowe racje cukru białego za miesiąc styczeń br. dla chorych i matek karmiących, zgłoszonych w biurach chlebowych po 300 gr. na osobę w cenie po 72 mk. za 1 kg., (tj. 21 mk. 60 fen. za 300 gr.) za ściągnięciem ostemplowanych kuponów Nr 141 i 142 legitymacyj względnie asygnat w następujących sklepach: Jawornickiego, dla zamieszkałych w okręgach 1, 2, 10 i 11 (dz. 1, 2, 3, 10, 11, 12 i 13); Szarskiego, dla zamieszkałych w okręgach 4, 5, 12 i 14 (dz. 5, 6, 14, 15, 16, 19 i 20); Br. Mikołajtysów, ul. Poselska 18, dla zamieszkałych w okręgach 3 i 13 (dz. 4, 17 i 18); Fromowicza, ul. Krakowska 28, dla zamieszkałych w okręgach 6 i 7 (dz. 7 i 8); Sikorskiego, Podgórze Rynek, dla zamieszkałych w okręgach 8, 9 i 15 (dz. 9, 21 i 22). Celem ostemplowania kuponów legitymacji do poboru dodatkowej racji cukru winni interesowani przedłożyć legitymacje zbiorowe we właściwych biurach chlebowych w czasie od 4 do 8 bm. Dla chorych w zakładach zbiorowego pożycia będą wydawane osobne asygnaty na pół ór cukru.

PODNIESIENIE CENY WĘGLA W SPRZEDAŻY DETAJLICZNEJ. Wskutek podwyższenia z dniem 1 marca br. należytości za przewóz węgla o 5 mk., uległa również podwyżce o tęsamą kwotę cena węgla w detajlicznej sprzedaży w mieście i wynosi obecnie za 1 ct. metr. W składach Kwiatkowskiego ul. Zwierzyniecka, Szpera ul. św. Sebastjana oraz u hurtowników w Podgórzu, mających składy w mieście 258 marek; w składach drobnych handlarzy w mieście 264 mk. Ceny węgla w składach hurtowników przy dworcach kolejowych nie uległy zmianie (do 5 ct. metr. 241 mk., ponad 5 ct. metr. 238 mk.). Cena za odwóz węgla wynosi od 1 ctn. metr.: dla drobnych handlarzy 15 mk., dla innych odbiorców 20 mk.

PODNIESIENIE CEN FRYZJERSKICH. Z dniem wczorajszym fryzjerzy krakowscy znowu podnieśli ceny za czynności fryzjerskie o 25 procent. Fakt ten wobec ogólnej tendencji, aby cen za robociznę i towary nie podnosić, należy napiętnować. Widocznie nasi fryzjerzy, których cenniki nie podlegają kontroli magistratu, nie chcą się zastosować do walki z drożyzną.

FAŁSZYWE CZEKI. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nadsyła nam następujący komunikat: "Ukazały się falsyfikaty czeków podróżniczych tak zwanych Traveller-checks-American Banker Association na kwotę 1000 dolarów. Przestrzega się przeto przed nabywaniem tego typu czeków, o ile budzą jakiekolwiek wątpliwości co do swojej autentyczności. — Podpisano. Naczelna Dyrekcja P. K. K. P.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dzisiaj i jutro powtórzoną będzie oryginalna komedja Picarda pt. »Kiki«, która w dalszym ciągu budzi ogromne zaciekawienie wśród publiczności.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. W piątek i sobotę operetka Szirmaja »Miszka magnat«. W niedzielę po południu »Miłość cygańska«, wieczorem po raz 37 »Dziewczę z Holandji«.

Z SĄDU WOJSKOWEGO. Wczoraj w sądzie wojskowym w Krakowie odbyło się kilka rozpraw. W pierwszej, która toczyła się przeciwko Franciszkowi Kamińskiemu, szer. 12 p. p., oskarżony został skazany za czterokrotną dezercję i kradzież na 1½ roku ciężkiego więzienia. W drugiej rozprawie na ławie oskarżonych zasiedli pod zarzutem kradzieży szer. Jan Piętak i Ignacy Maj, z których pierwszy skazany został na dwa lata, drugi zaś na rok ciężkiego więzienia.

WALKA Z LICHWĄ. Wczoraj krakowski urząd walki z lichwą skonfiskował Dawidowi Ickowiczowi, kupcowi z Będzina, pakę z 50 kg. cukru kostkowego. Cukier ten Ickowicz usiłował sprzedać po cenach lichwiarskich.

Za sprzedaż bułek po lichwiarskich cenach i nieprzepisanej wagi piekarzowi Dawidowi Gemuenderowi (ul. Kalwaryjska 14) skonfiskował krakowski urząd walki z lichwą 490 bułek, które następnie sprzedano na placu targowym.

ARESZTOWANIE OSZUSTA. Policja krakowska aresztowała Hirscha false Henryka Silbera, lat 54, pochodzącego z Krystynopola, poddanego amerykańskiego, jako poszukiwanego przez władze wiedeńskie za liczne oszustwa. Silber pod pozorem zakupna towarów, zawierania małżeństw itd., wyłudzał od wielu osób pieniądze. W ten sposób od Karoliny Hillinger właścicielki hotelu w Rzeszowie wyłudził on 30.000 mk., od Marji Reif 10.000 mk., oraz klejnoty większej wartości itd.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja aresztowała Pawła Kobaka, lat 30, pochodzącego ze Straszydła (pow. Rzeszów), znanego złodzieja koni w powiecie mieleckim. Ponadto Kobak, który występował pod nazwiskiem Fangora, uchylał się od służby wojskowej.

Za kradzieże kieszonkowe w tramwajach aresztowano w Krakowie 16-letnią Antoninę Górecką i jej rówieśniczkę Agnieszkę Hołujównę.

Na krakowskim dworcu kolejowym za podobne kradzieże aresztowano Józefa Gontkiewicza, lat 24 i Jana Nowickiego lat 38.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WYRWICZ NA »CZARNEJ KAWIE« SYNDYKATU. Na ogólne żądanie wystąpi na »Czarnej Kawie« w niedzielę, dnia 6 bm. Leon Wyrwicz i znakomita śpiewaczka p. Bigôt. Program nowy zgromadzi niewątpliwie wszystkich bywalców czarnych kaw.

ZJAZD ZWIĄZKU DUBLAŃCZYKÓW AGRONOMÓW, jak się dowiadujemy, odbędzie się w Krakowie dnia 6 marca. Pierwsze zebranie przybyłych kolegów Dublańczyków i profesorów odbędzie się dn. 6 marca o godz. 10 rano w lokalu Syndykatu koszykarskiego w Krakowie, ul. Florjańska 32.

KOSZTA WIZY CZESKIEJ. (E. E). Z czeskiego urzędu przepustkowego w polskim Cieszynie donoszą, że od 1 marca br. kosztuje czeska wiza 375 marek polskich.

Z kraju i ze świata.

SPIS LUDNOŚCI. Z Warszawy donoszą: Rada ministrów poleciła głównemu urzędowi statystycznemu przeprowadzić powszechny spis ludności w dniu 30 września br. Następny odbędzie się 31 grudnia 1930 r.

NOWY MINISTER ROLNICTWA dr Józef Raczyński urodził się w roku 1874 w Baranowie w Małopolsce. Studja gimnazjalne ukończył w Tarnowie, wydział prawniczy w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie też uzyskał stopień doktora. W r. 1904 objął stanowisko sekretarza krak. Tow. rolniczego i na stanowisku tem pozostawał do lipca 1919 r., w którym powołany został na szefa sekcji administracyjnej w ministerstwie rolnictwa. W roku 1906 wszedł do zarządu Kółek rolniczych, a w roku następnym objął w tym zarządzie sekretarjat naczelny. Zapytany obecnie o swój program, odrzekł: »Program mój w tej chwili streszcza się w nakazie bezwzględnym, by obsiać jak największą ilość ugorującej ziemi«.

LETNIE PÓŁROCZE NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ rozpocznie się 4 kwietnia br.

INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM Jana Kazimierza odbyła się 1 bm. Po nabożeństwie w bazylice archikatedralnej, właściwy akt odbył się w sali, przepełnionej młodzieżą przeważnie w mundurach wojskowych, wobec przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, ks. biskupa Twardowskiego i grona profesorów. Prorektor dr Halban skreślił dzieje roku poprzedniego, podnosząc jego podniosłe momenta i wyrażając hołd bohaterskiej młodzieży polskiej. Z kolei przemówił rektor Machek, podkreślając znaczenie nauki dla pomyślności Ojczyzny, poczem prof. Loria wygłosił dłuższy odczyt pt. »Eter i materja«.

NA UROCZYSTE WPROWADZENIE W ŻYCIE KURATORJUM OKRĘGU LWOWSKIEGO przybędzie do Lwowa w poniedziałek 7 bm. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

POWRÓT PUŁKU ODSIECZY LWOWA. W niedzielę witał Lwów powracający 19 pp., rekrutujący się w Warszawie, który 19 marca 1919 r. przybył z odsieczą jen. Jędrzejowskiego. Na rogatkę Łyczakowską na powitanie pułku przybył dowódca D. O. G. jen. Lamezan i sztab V dywizji z jen. Szymańskim, prez. miasta Neuman i w. i. Jenerał Lamezan przemówił krótko do żołnierzy, którym w imieniu służby podziękował za ofiary i trudy, poniesione dla obrony Ojczyzny. Imieniem miasta prez. Neumann podziękował żołnierzom za obronę Lwowa. Pułk udekorowany choinkami ruszył z muzyką na czele do miasta, gdzie pod pomnikiem Mickiewicza przed jeneralicją odbył defiladę. Najpierw szły 2 bataljony piechoty ze sztandarem dawnego bataljonu ochotniczego »Odsieczy Lwowa«, a obecnie 19 p.p., za nimi bataljon karabinów maszynowych.

PO STRAJKU. Pod tym tytułem donosi »Gaz. Lwowska« z 2 bm., że we Lwowie i na prowincji życie toczy się normalnym trybem. Wszędzie spokój. Środki ostrożności i zarządzenia prewencyjne zniesione.

ZJAZD PSZCZELARZY WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI odbędzie się we Lwowie 13 marca w niedzielę o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń Towarzystwa gospodarskiego przy ul. Kopernika 20. Celem Zjazdu będzie dokonanie wyboru wydziału Związku oraz uregulowanie organizacji Towarzystw pszczelniczych poszczególnych powiatów. Tymczasowy zarząd Związku przypomina jeszcze raz pszczelarzom, ubiegającym się o przydział cukru dla wiosennego podkarmienia pszczół, iż tylko ci mogą korzystać z ulg, którzy należą do jednego z powiatowych Towarzystw pszczelniczych, podległych Związkowi we Lwowie. Bliższe informacje o organizacji Towarzystw znajdują się w miesięczniku »Bartnik postępowy«, organie Związku Towarzystw pszczelniczych we Lwowie.

ZDERZENIE WOZU Z POCIĄGIEM. Ze Lwowa donoszą bm.: Onegdaj wpadł pociąg towarowy pod... z Jaworowa na furę chłopską, która znalazła się pod maszyną wskutek spłoszenia się koni. W zderzeniu zginął na miejscu Samuel Horndorf, oficjał sądowy z Janowa. Jadący z nim pisarz i woźnica umknęli śmierci, zeskoczywszy z fury, ponosząc tylko lekkie kontuzje.

NAPAD BANDYTÓW NA ŻEBRAKA. Na drodze z Winnik do Lwowa napadli bandyci na żebraka, poderznęli mu nożem gardło i obrabowali z gotówki. Dającą znaki życia ofiarę zbrodni znaleźli funkcjonarjusze policji państwowej i odwieźli do szpitala.

ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW PRASY POLSKIEJ W WILNIE. W Wilnie odbyło się zebranie organizacyjne związku pracowników prasy polskiej w Wilnie. Na prezesa zarządu wybrano kierownika biura prasowego tymczasowej komisji rządzącej Czesława Jankowskiego, na wiceprezesa redaktora »Ziemi Wileńskiej« Hryniewicza, na sekretarza przedstawiciela agencji »East Express« Zielińskiego. Prócz tego do zarządu weszli: przedstawiciel »Rzeczypospolitej« Zwierzyński, »Gazety Krajowej« Grabowski oraz Kozaryn.

GRAM RADJUM DLA CURIE-SKŁODOWSKIEJ. (E. E.) Kobiety amerykańskie zebrały 120.000 dolarów na zakupienie 1 grama radjum. Radjum to ma być ofiarowane p. Marji Curie-Skłodowskiej i uniwersytetowi paryskiemu. P. Marja Curie-Skłodowska, jak pisze »Matin«, wyjeżdża w maju do Ameryki celem przyjęcia cennego daru. Zgotowanem jej będzie uroczyste przyjęcie.

KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO. »Danziger Ztg.« donosi ze Sztokholmu, że na zaproszenie Szwecji, Norwegji i Danji rozpocznie się w Upsali dnia 8 marca trzydniowa konferencja przedstawicieli kościoła ewangelickiego w Skandynawji, Ameryce, Polsce i Finlandji.

MALARJA W ROSJI. Jak donosi »Daily Herald«, panuje w Rosji epidemicznie malarja, przybierając zatrważające rozmiary. Liczbę chorych na malarję podają lekarze na 10 miljonów. Brak środków leczniczych uniemożliwia walkę z tą chorobą.

BRUK KAUCZUKOWY. Jak donoszą dzienniki londyńskie, użyto w Londynie na próbę bruku kauczukowego przed hotelami i sanatorjami. Oczywiście na bruku takim kopyta koni i koła wozów tudzież samochodów nie wywołują żadnego huku, co zresztą można było przewidzieć bez próby. Chodziło więc o kwestję wytrzymałości. Otóż dotychczasowe próby w Londynie wykazały, że bruk kauczukowy jest wytrzymały i nie ulega zepsuciu nawet pod kołami ciężarowych samochodów. Pozostaje sprawa kosztów. O niej prasa londyńska milczy.

KATASTROFA KOLEJOWA W AMERYCE. Jak donosi telegram z Waszyngtonu, pociąg nowojorskiej kolei Centralnej zderzył się podczas krzyżowania z pociągiem kolei Michigan. Zginęło 40 do 50 podróżnych, zaś 200 odniosło rany.

NA CELE PLEBISCYTOWE G. ŚLĄSKA złożyli w Administracji »Nowej Reformy«: Mikołaj Mucha 100 Mkp.; Felicja Cwiklówna 50 Mkp.; uczniowie klasy organu konserw. Tow. muzycznego w Krakowie 320 Mkp.; urzędniczki Tow. akcyjnego »Trzebinia« w Krakowie 300 Mkp.; urzędnicy i funkcjonarjusze administracji i klinik uniw. Jag. 3.600 Mkp.; Feliks Dziurzyński 100 Mkp.; Spółka fakturowa 50 000 Mkp.; profesorowie i uczenice kursów im. Baranieckiego 1.000 Mkp.; sekretarka tych kursów Helena Tomaszowska 200 Mkp.; stolarz Władysław Stolarski 1.000 Mkp.; I. D. K. 200 Mkp.; Stanisław Nowak (syn Jakóba) z Kocmyrzowa z okazji przeproszenia Stanisława Kwatery 100 Mkp.; dziatwa szkolna w Krzeczowie 200 Mk; Paweł Machunik 200 Mkp.; Jan Boglanowicz 50 Mkp.; dziatwa szkolna w Czudcu, a mianowicie: klasa pierwsza 436 Mkp., klasa druga 566 Mkp, klasa trzecia a 694 Mkp. 50 fen., klasa trzecia b

---

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

24 (Ciąg dalszy).

We wszelkich tego rodzaju filantropijnych, a raczej filosocjalistycznych, podług zapewnień organizatora, przedsięwzięciach, gorliwie pomagała Aleksemu Gusia Mielecówna, uboga z wyższej sfery towarzyskiej sierota o typie cieplarnianej rośliny, panna trzydziestoletnia, złamana ruiną majątkową i sprzeniewierzeniem się utytułowanego narzeczonego. Odbolawszy pierwszy zawód małżeński, Gusia pokochała gwałtownem uczuciem egzaltowanej natury rewolucyjnego działacza. Ten odpłacał jej wzajemnością... Jesienią odbyły się jakieś zaręczyny; młodzi zamienili między sobą pierścionki, w zimie miał odbyć się ślub, chociaż Stangow wszelkie ceremonje kościelne i przysięgi uważał za przeżytek. Blade i smutne oblicze Gusi, wiecznie tęskniącej za słońcem i szczęściem, prześlicznie rozkwitło w rozkoszy miłości. Z oczu znikło spojrzenie żalu. Grobliński podziwiał urodę tej, na której cześć pisał w piątej klasie gimnazjum sonety... Ale dla biednej dziewczyny po krótkiem południu upojenia, przyszła pokutnicza noc zgryzoty i zawodu... Zima nastała, ślub odwlekał się... Socjalistyczny uwodziciel nie udawał już nawet wiernego. Łzawe oczy Mielecówny płakały po nocach, usta tak jeszcze niedawno temu namiętnie całowane, zanurzały się w poduszkę, by utłumić łkanie... — Ponieważ płacz, smutek i skargi należą do niezawodnych sposobów odstraszenia kochanka, Aleksy przestał zupełnie widywać narzeczoną... Gusia nadaremnie słała listy, uciekała się do pośrednictwa Groblińskiego. Stangow był już »po słowie« z kim innym...

Gdy rozeszła się wiadomość o tych zaręczynach, Gusia przestała szturmować, nigdzie się nie pokazywała, znikła zupełnie...

Ale pewnego dnia Adam, wychodząc z domu, spotkał się z nią przede drzwiami mieszkania na chodniku.

— Szłam właśnie do pana — przemówiła, nie podnosząc oczu.

— Wróćmy tedy... — zaproponował Adam.

Przez kilka chwil nic nie odpowiadała.

Dzień był bardzo mroźny i wietrzny... Północne podmuchy przenikały każde futro na wylot. Mielecówna miała na sobie aksamitny płaszcz i takiż czarny kapelusz ze strusiem piórem... Zgrabne jej stopy, obute w lakierowane pantofle, musiały kostnieć na lodem i śniegiem pokrytych kamieniach. Wydało się Groblińskiemu, że ona dygoce z zimna i ogarnęła go litość dla tej wątłej istoty, która po krótkich dniach rozkwitu, dziś wyglądała znowu na więdnącą ze smutku, z wycieńczenia, z tęsknoty, roślinę cieplarnianą.

— Nie, dziękuję... Wolę nawet tu — rzekła po długim, jak gdyby nad rzeczą ważną, namyśle Gusia.

Sięgnęła po papierosa, Adam zapalił zapałkę, zaciągnęła się chciwie i wówczas po raz pierwszy zajrzała Groblińskiemu w twarz prześlicznemi łzawemi oczami... Jak żywa stanęła przed Adamem zapomniana od dawna Ewelinka Mizewiczówna.

Uśmiech przesunął się po bladej twarzy Gusi.

— Pamięta pan? — odezwała się — jak mi pan systematycznie wykradał papierosy?

— Pamiętam.

— Pan był w czwartej klasie... a ja dorosłą panną.

— I kochałem się w pani i cierpiałem, jak Byron...

— Aleksy jeszcze zaręczony z Józią Smólską, czy też już z kim innym? — spytała — przerywając wspomnienia.

— Zdaje mi się, że ze Smólską.

Nastało milczenie. — Gusia nie mogła się zdobyć na odwagę wypowiedzenia słów, które od tylu dni piekły jej mózg. Szła z pochyloną głową, kryjąc twarz przed mroźnem tchnieniem, jedną ręką przytrzymywała kapelusz, który wciąż podrywał wiatr, pióro strusie trzęsło się. Gusia mówiła sobie w myśli: »gdy dojdę do sklepu Sznajderowej, zacznę«... atoli, gdy wyminęli magazyn Sznajderowej, naznaczała sobie następną latarnię lub cerkiew, lub też słup telegrafu. Zbyt trudno było wykrztusić to wyznanie i prośbę. Milcząca przechadzka przeciągała się dość długo. Naraz Gusia zatrzymała się.

— Nie chcę go już nigdy widzieć — szepnęła — zabrakło jej tchu, może z zimna... Życzę mu szczęścia... Niech pan powie Aleksemu, że zostanę za kilka miesięcy matką... Trzeba, żeby zwrócił zabrane mi pieniądze... Obeszłabym się... ale to dziecko, którego on będzie ojcem...

Reszta wyrazów uwięzła w gardle panny.

Adam patrzał na trzęsące się strusie pióro i delikatną, zgrabiałą rękę Gusi, przytrzymującą kapelusz...

Na palcu tej ręki świecił jeszcze brylant zaręczynowy. Gusia jak gdyby odgadła myśl, zawartą we wzroku Adama... Zdjęła pierścionek i rzekła cicho, podając mu go.

— Proszę zanieść.

W tej chwili przecudne oczy jeszcze raz spojrzały na Groblińskiego. Ujrzał w nich tyle żalu i smutku, iż choć od dawna przez towarzysza uleczony z sentymentalizmu, odczuł litość.

Mielecówna odwróciła się i pospiesznie skręciła w zaułek...

— Gdzie pani mieszka obecnie? — zawołał za nią Adam, lecz ona nie dosłyszała...

Tegoż wieczora Grobliński spełnił polecenie Gusi i wiernie powtórzył jej słowa. Na wzmiankę o zwróceniu długu, Stangow zasępił się, jak zwykle, gdy była mowa o kwestjach finansowych...

— Trzeba oddać pannicy — mruknął, oglądając pilnie pierścień i w myśli oceniając wartość karatów — lecz dziś nie możemy. Poszło to na potrzeby partji... W kasie pusto...

Stangow zastanawiał się nad czemś, marszcząc swoje wypukłe czoło, szybkim ruchem schował pierścionek do kieszeni w kamizelce i zaproponował cnotliwego winta, czy preferka u Apolinarego, czy Zdzisia, którychże przedłużeniem bywał zwykle hazard w domu jednego z szulerów zawodowych...

Gusia poszła w niepamięć, z której wynurzyła się dopiero po kilku tygodniach, gdy rozeszła się wiadomość o samobójstwie panny.

Opinja wszystkich sfer zacofanego miasta oburzyła się na uwodziciela. Winowajca zaś nie wiele dbał o krytykę świętoszków prowincjonalnych... Jednych przestraszył groźba pojedynku, innych zgromił spojrzeniem, niektórych ośmieszył, paru przekonał... Pogrzeb odbył się bez księdza, czego jeszcze nigdy nie widziano w zapadłem mieście, za to trumnę nieśli robotnicy, na cmentarzu odśpiewano hymn rewolucyjny (po cichu) i na mogile złożono wieniec z czerwonemi wstęgami z następującym, podyktowanym przez Adama, wręcz nieodpowiednim do typu zmarłej napisem: »Tej, która ukochała ludu gniew, zemsty grom«... Aleksy kroczył w kondukcie ze zwykłą pewnością siebie. Eleganckie futro i kapelusz, uroda i wzrost, rozumne oblicze wyróżniały go w tłumie... Adamowi zdawało się, iż z trumny poprzez wieko dębowe, że z grobu, przenikając warstwę piasku, spoglądają ku niemu łzawe, do głębi zbolałe oczy samobójczyni, tej dzisiejszej i tamtej dawno zapomnianej.

Szkarłatne wstęgi szumnym napisom i wesołą barwą urągały smutkowi styczniowej niepogody, pogrzebowego obrzadku i przedwczesnej mogiły...

(C. d. n.).

102 Mkp., klasa czwarta 1.015 Mkp., klasa piąta 544 Mkp. (razem 3713 Mkp. 50 fen. po potrąceniu 44 Mkp. na koszta przesyłki).

NA TOW. OCHRONY DZIECI i MŁODZIEŻY pracowniczki »Żłóbka« 1.000 Mkp. zamiast kwiatów na trumnę ś. p. drowej Bogdanikowej.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 4 marca: Koncert plebiscytowy.
Sobota, 5 marca. »Powrót«.
Niedziela, 6 marca po poł.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwoch panów«. wieczorem »Powrót«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Piątek, 4 marca: »Romeo i Julja«.
Sobota, 5 marca po poł.: »Romeo i Julja«, wieczorem »Bohater kaukaski«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Piątek, 4 marca: »Kiki«.
Sobota, 5 bm.: »Kiki«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Piątek, 4 marca: »Miszka magnat«.
Sobota, 5 bm.: »Miszka magnat«.
Niedziela, 6 bm. po poł.: »Miłość cygańska«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Karol Kazimierz W e i s s, rodem z Bochni, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 1364

P. Ludwik Z i p p e r, rodem z Podwołoczysk, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 1356

Rząd i Wojsko.

JAK BANK KUPIECTWA POLSKIEGO PŁACI M. S. WOJSK.

Komisarz rządowy z ramienia M. S. Wojsk, szef sekcji Dr W. Hofmokt, przesłał do dzienników warszawskich następujący komunikat:

»Podaje do wiadomości, że Bank Kupiectwa Polskiego w pierwszym tygodniu mego urzędowania w charakterze komisarza z ramienia M. S. Wojsk. wypłacił na poczet należności M. S. Wojsk. kwotę 100,000.000 Mkp., a mianowicie: w dniu 21 lutego 50,000.000 Mkp., w dniu 25 lutego 250.000 Mkp. i w dniu 26 lutego 250.000 Mkp., uskuteczniając jednocześnie wypłaty wszystkim swoim klientom w normalnym trybie«.

REWIZJE W BANKU KUPIECTWA POLSKIEGO.

Warszawa, 4 marca (PAT). Ministerstwo skarbu komunikuje: Przeprowadzone z ramienia ministerstwa skarbu rewizje w Banku kupiectwa polskiego w Warszawie i jego oddziału w Gdańsku ujawniły **szereg nadużyć w zakresie obrotu dewizami i walutami zagranicznemi.** Wobec tego ministerstwo skarbu przekazało sprawę **właściwym władzom sądowym, zaś bankowi odebrało prawo banku dewizowego.**

SENAT UNIWERSYTETU JAGIELL. O PROJEKCIE USTAWY EMERYTALNEJ.

Z Warszawy telefonują nam: Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego przedłożył Sejmowi memorjał, wykazujący, iż **projekt ustawy emerytalnej**, wniesiony przez rząd do laski marszałkowskiej, **krzywdzi w znacznym stopniu profesorów szkół wyższych.** Memorjał ten, jak się dowiadujemy, przekazany został komisji administracyjnej Sejmu.

Podział majątku niemieckiego w Gdańsku.

Gdańsk, 4 marca. (PAT). Komisja międzysojusznicza dla podziału mienia państwowego, znajdującego się w Gdańsku, jest zmuszona **przerwać swoje prace** ze względu na powołanie dwóch jej członków do Paryża. Komisja zdecydowała przyznanie kilku budynków, potrzebnych na umieszczenie przedstawicieli oficjalnych i urzędów administracyjnych wolnego m. **Gdańska i Polski.** Dalej zdecydowała komisja przyznanie siedziby dla wysokiego komisarza Ligi narodów, a mianowicie gmachu komendy jeneralnej, który będzie **przydzielony Polsce i wolnemu miastu Gdańskowi na prawach** wspólnej własności. Komisja przedłoży w najbliższym czasie te swoje postanowienia, zakomunikowane już obu stronom, do potwierdzenia Rady ambasadorów. Komisja przejrzała wszystkie objekty, **podlegające podziałowi.**

Gdańsk, 4 marca. (PAT). W związku z pobytem w Gdańsku komisji międzysojuszniczej dla podziału majątku dawniej majątku państwowego Rzeszy niemieckiej, wydał przewodniczący delegacji polskiej, **Madeyski**, obiad, w którym, oprócz członków komisji, wzięli udział członkowie senatu gdańskiego i jeneralny komisarz polski, p. **Biesiadecki.** W swobodnej pogawędce poruszono wiele aktualnych kwestyj.

POLSKO-GDAŃSKI UKŁAD GOSPODARCZY

Gdańsk, 4 marca (PAT). Komisja gospodarcza Sejmu gdańskiego zatwierdziła **układ gospodarczy, zawarty między Polską a Gdańskiem** dnia 8 stycznia br. i przedłożyła Sejmowi wniosek o ratyfikację tego układu.

Wrzenie przeciwbolszewickie w Rosji

Zaburzenia w Rosji.

Według informacyj, które otrzymały 1 bm. misje zagraniczne w Rydze, w Petersburgu i Moskwie wybuchł strajk, wymierzony przeciw rządom bolszewickim. Rząd sowiecki nie był w stanie strajków opanować.

Według tych informacyj, Petersburg w połowie jest **opanowany przez anarchistów. Całe miasto pokryte jest siecią barykad, na ulicach wciąż toczą się krwawe walki.** Od kilku dni wybuchł strajk kolejowy na wszystkich linjach węzła petersburskiego.

W Tule zastrajkowali onegdaj wszyscy robotnicy fabryki broni. Część głównych linij kolejowych na szlaku Moskwa—Petersburg—Ryga jest nieczynna, po części z powodu braku węgla, po części — **agitacji anarchistycznej.** Pomiędzy pracownikami w niektórych centralach robotniczych zaczynają wypowiadać się **przeciw obecnemu rządowi** i przekazują władzę częściowo w ręce anarchistów, częściowo zaś mieńszewików i eserów.

Łotewska agencja telegraficzna donosi, że w Petersburgu na skutek zamknięcia wielu fabryk i zmniejszenia racji chlebowych robotnicy warsztatów bałtyckich przerwali pracę i urządzili burzliwy wiec, domagając się powiększenia racji chleba, przywrócenia wolnego handlu i zwołania konstytuanty. Komisarz Sorin, obecny na wiecu, został przez robotników wyrzucony za drzwi. Robotnicy zakładów Putiłowskich **wymordowali cały fabryczny komitet komunistyczny.** 10-ty pułk armji czerwonej zbuntował się i za to został wysłany na front kaukaski. Wyspy Wasilewskie są uważane za centrum powstania w Petersburgu. Wyspy te zostały otoczone wojskiem oraz armatami i kulomiotami dla stłumienia rewolty.

Ryga, 4 marca (Polpress). Łot. ag. tel. otrzymała wiadomość, że walki w Moskwie ucichły. **Stan wyjątkowy trwa nadal.** Wśród robotników moskiewskich odbywają się **liczne aresztowania.** Rząd moskiewski jest zaniepokojony **zapowiedzią nowego zamachu.**

RUCH STRAJKOWY WZMAGA SIĘ.

Helsingfors, 4 marca (PAT). Według otrzymanych z Moskwy wiadomości, ruch strajkowy wzmaga się. Utworzyły się komitety strajkowe. Robotnicy domagają się **przyjęcia socjalistów umiarkowanych do rządu. Rząd sowiecki energicznie przeciwstawia się temu ruchowi.** Centralną komisję mieńszewików **aresztowano.** Najsilniejszy ruch daje się odczuwać w Petersburgu i Tule. Dziennikarze zagraniczni w Rydze otrzymali wiadomość, że podczas rozruchów w Moskwie **zabito 50 osób i 800 raniono.** Do Moskwy nadchodzą ze wszystkich stron Rosji wiadomości o rozruchach kontrrewolucyjnych na prowincji.

ROZSTRZELANIE PRZYWÓDCÓW STRAJKOWYCH.

Gdańsk, 4 marca (PAT). Z Rygi donoszą pod datą 2 bm.:

Wczoraj i dzisiaj nie nadeszły bezpośrednie wiadomości z Moskwy. Ryskie dzienniki wieczorne donoszą z Helsingforsu, że przywódcy komitetów strajkowych w fabrykach Sperlinga pod Moskwą zostali rozstrzelani z karabinów maszynowych.

UCIECZKA LENINA I TROCKIEGO.

Londyn, 4 marca (East Express). »Temps« notuje pogłoskę, że **Lenin i Trocki wobec szerzącego się wrzenia rewolucyjnego w całej Rosji uciekli na Krym.**

Zabezpieczenie zasiewów wiosennych

Warszawa, 2 marca (PAT). Przed kilku dniami odbyła się w prezydjum Rady ministrów konferencja celem zbadania środków, zmierzających do zabezpieczenia zasiewów wiosennych.

Na konferencji tej okazało się, że w porównaniu ze stanem zasiewów w roku ubiegłym pozostaje jeszcze do obsiania około **1 miljon morgów** już obrobionych i przygotowanych do obsiewu, licząc łącznie Kongresówkę z Małopolską i kresami wschodniemi. Na powyższe cele konieczne jest zabezpieczenie przynajmniej **10.000 wagonów zboża jarego,** z czego mniej więcej połowa dla wschodniej Małopolski, której obszary zwłaszcza dworskie uległy do 90 proc. zniszczeniu przez inwazję bolszewicką. Powyższe zapotrzebowanie ma być pokryte **części w kraju i to przeważnie z Wielkopolski,** częścią za granicą przez zakup albo w drodze rekompensaty.

Kredytu na obsiew udzielać będzie rolnikom rząd tak rolnikom już osiadłym, jak i napływowym kolonistom oraz spółkom rolnym, zawiązującym się celem zagospodarowania odłogów zależnie od sytuacji i środków finansowych poszczególnych osób na czasokres dłuższy albo krótszy, **najwyżej do lat 6.**

W związku z wynikiem powyższej konferencji **rada ministrów** uchwaliła przedstawiony przez ministerstwo rolnictwa **projekt ustawy w przedmiocie przyznania temu ministerstwu 3 miljardowego kredytu na pomoc rolną** oraz projekt ustawy o pokrywaniu przez skarb różnic między ceną kupna ziarna na zasiew a ceną, po której będzie dostarczone rolnikom.

Różne wiadomości polityczne.

ZAMKNIĘCIE BIURA PROPAGANDY ZAGRANICZNEJ. Z Warszawy donoszą: Od dnia 1 marca przestało funkcjonować biuro propagandy zagranicznej. Przez pewien czas kontynuowane jeszcze będą jedynie prace nad wydawnictwami, które są przygotowane do druku.

ODWOŁANIE PRZYJĘCIA W POSELSTWIE WŁOSKIEM. Poselstwo włoskie w Warszawie komunikuje, że z powodu śmierci króla Mikołaja czarnogórskiego, przyjęcie, jakie miało się odbyć w poselstwie włoskiem w dniu 3 bm., zostało odwołane.

DZIEŃ FRANCJI W POLSCE. Z Warszawy donoszą nam: We wszystkich szkołach poświęcony ma być jeden dzień sprzymierzonej z Polską Francji.

Dział ekonomiczny.

GIEŁDA KRAKOWSKA. (—) Ruch w transakcjach na wczorajszej giełdzie ożywił się. Obracano akcjami handlowemi i przemysłowemi, które okazały tendencję zwyżkową. Za wyjątkiem »Zieleniewskiego«, który spadł o 400 i »Ćmielowa«. który spadł o 100 punktów, podniosły się: »P. T. H.« o 150 punktów, »Impex« o 25. »Trzebinia maszyny« o 100, »Automotor« o 175, »Górka cement« o 100, »Siersza górnicza« o 250, »Tepege« o 100, »Krakus« o 100 punktów. W akcjach bankowych panował zastój, transakcyj nie przeprowadzano; notowania kursów tych akcyj były niezmienione. W papierach lokacyjnych. notowanych po kursie onegdajszym. dokonano transakcyj 4% list. zast. Banku hipot. po 92 i 4% listami zast. Tow. kred. ziem. po 99.

Waluty i dewizy niezmienione, za wyjątkiem dolarów Stanów Zjednoczonych, które spadły o 10 punktów i franków francuskich, które podniosły się o 1 punkt.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 3 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	650'—
Bank Hipoteczny	680'—	740'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1150'—	1250'—
Transakcja	1175'—	1225'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	650'—	700'—
Transakcja		670'—
»Polski Glob«	2100'—	2500'—
Żegluga Polska	850'—	950'—
Zieleniewski	7500'—	7800'—
Transakcja	7650'—	7700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5200'—	5400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2800'—	3000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3000'—	3200'—
Transakcja	3000'—	3150'—
»Automotor« fabryka samochodów	1950'—	2150'—
Transakcja		2075'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	7900'—
Transakcja	7700'—	7800'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5750'—	5950'—
Transakcja	5800'—	5850'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8000'—	8500'—
Transakcja	8000'—	8500'—
Polska Nafta	3100'—	3300'—
Transakcja		3200'—
Elektrownia w Sierszy III em.	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1300'—	1500'—
Transakcja		1350'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2400'—	2700'—
Transakcja		2500'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	4000'—	4200'—
Transakcja		4100'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900'—	4100'—
Transakcja		3950'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	850'—	880'—		
Franki francuskie	60'—	63'—	63'—	66'—
Marki niemieckie	13'80	14'80	14'50	15'—
Korony austr.	118'—	123'—	125'—	132'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 3 bm.: Papiery wartościowe: Oblig. m. Warszawy 6% z 1915-16 transakcje 220, 6% z 1917 żądano 110, poszukiwano 107, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 mk. transakcje 106'50 107. poszukiwano 106, żądano 108, listy zastawne 4½% za 100 rb. transakcje 252'50, 251'50, 255, żądano 254. poszukiwano 249, 5% m. Warszawy transakcje 340, żądano 347, poszukiwano 342, 4½% m. Warszawy transakcje 290, żądano 282, poszukiwano 287.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. sprzedaż 905, kupno 880, czeki sprzedaż 905, kupno 880, franki francuskie sprzedaż 67. kupno 65, czeki 68, kupno 66, marki niemieckie gotówka sprzedaż 15, kupno 14'50, czeki 15'20, kupno 14'80, korony austr. sprzedaż 1'31, kupno 1'27, czeki na Gdańsk sprzedaż 15'20, kupno 14'80.

Akcje: Bank dyskontowy warszawski 1—4 emisja 2360, Bank handlowy 1—8 emisja 1575—1565, 9—10 emisja 1550—1560. Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2675—2500, Bank zachodni 3 emisja 1275—1225, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 9525—9550—9450, Lilpop-Rau-Lewenstein 29200—30050, Rudzki 21200—21400—20950, Starachowice 10515—10600—10450, Tow. zakładów Żyrard. 26500—26700, Żegluga 1—3 emisja 2650—2825—2700, 4 em. 2650—2775—2650, Borkowski 3800—3710, Bracia Jabłkowscy 2825—2820, Firley 2625—2650, Warszawska fabryka cukru 8725—8825—8775, Ostrowieckie zakłady 8350—8300.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 3 bm.: Renta majowa 100, austrjacka renta koronowa 100, renta lutowa 100, węg. renta koronowa 225, losy tureckie 4250, priorytety kolei południowej 5208, Anglobank 1650, Bank Verein 1328, Bodenkredit 3000, austr. Zakład kredytowy 1600, Bank depozytowy 1180, Laenderbank 2640, Merkur 1055, Unionbank 1300, Bank obrotowy 890, Żiwnostenska 3760, Kolej północna 24000. Lwów-Czerniowce 3050, Koleje austrjackie 6520, Kolej południowa 3835, Alpiny 9300, Berg und Huetten 15700, Krupp 2160, Poldihuette 5290, Prageraisen 15190, Rima 6600, Skoda 3955. Zieleniewski 6100, Apollo 7900, Fanto 30000, Galic. Karpaty 19300, Galicja 28450, Siersza 4200.

KURSA AUSTRJACKIE z 3 bm.: Amsterdam 249'50 Zagrzeb 490, Berlin 1154'50, Bruksela 5405, Budapeszt 164. Bukareszt 957'50, Chrystjanja 12575. Kopenhaga 12975. Londyn 2832'50, Medjolan 2665, Nowy York 729'50, Paryż 5192'50, Praga 909, Sofja 850, Sztokholm 16170. Warszawa 78, Zurych 12125. dolary 723. bułgarskie 830, belgijskie 5405, duńskie 12875, marka niemiecka 1152'50, angielskie 2810, francuskie 5180, holenderskie 24350, włoskie 2662'50, jugosłowiańskie 1948, norweskie 12500, polskie 78'50, rumuńskie 947'50 rosyjskie 297, szwedzkie 16070, szwajcarskie 12125, czeskie 908'50. węgierskie 163'70.

GIEŁDA CZESKA z 3 bm.: Berlin 126'25, Warszawa 7'85, marka niemiecka 126'25, marka polska 6'65.

GIEŁDA NIEMIECKA z 3 bm.: Dolary 61'80, belgijskie 465, funty 239, francuskie 447, włoskie 231, polskie 6'95, czeskie 79, austrjackie stemplowane 8'80, rumuńskie 82'40, szwajcarskie 1040, Amsterdam 2122'65, Bruksela 464'50, Chrystjanja 1023'95, Kopenhaga 1077'40, Sztokholm 1356'10, Helsingfors 176'80, Włochy 227'25, Londyn 238'75, Nowy York 61'68, Paryż 442'55, Szwajcarja 1033'95, Hiszpanja 861'60, Wiedeń stemplowane 13'25, Praga 79'25, Budapeszt 11'58.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 3 bm.: Berlin 9'55, Holandja 205'60, Nowy York 601'50, Londyn 23'35, Paryż 42'85, Medjolan 21'92, Bruksela 44'75, Kopenhaga 105'75, Sztokholm 134'25, Chrystjanja 100, Madryt 83'50, Buenos Aires 210, Praga 7'55, Budapeszt 1'37½, Zagrzeb 4'10, Bukareszt 8'10, Warszawa 0'69, Wiedeń 1'30, austr. stemplowane 0'90.

ODSZKODOWANIE NIEMIECKIE DLA POLSKI. Tak zwana komisja reparacyjna w Paryżu ogłosiła spis odszkodowań, których poszczególne państwa domagają się od Niemców. Wedle tego spisu, podanego przez »Le Temps«, państwo polskie żąda od Niemiec następującego odszkodowania: 21.913.269.740 franków w złocie i 500.000.000 marek w złocie.

LINJA TELEF.-TELEGR. PUCK—TCZEW. (E. E.) W najbliższym czasie skończoną będzie budowa linji telegraficznej i telefonicznej pomiędzy Puckiem a Tczewem z pominięciem terytorjum wolnego miasta Gdańska.

P. K. K. P. W WILNIE. Dnia 3 marca rozpoczyna czynności oddział wileńskiej polskiej krajowej Kasy pożyczkowej.

STOSUNKI HANDLOWE MIĘDZY HISZPANJĄ, POLSKĄ I GDAŃSKIEM. Pertraktacje, mające na celu zawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych między Hiszpanją, Polską a Gdańskiem, oraz państwami bałtyckiemi i Gdańskiem, jako handlowym rynkiem, odbyły się w Gdańsku w poniedziałek przy udziale delegatów hiszpańskich, przybyłych w tym celu do Gdańska, oraz kupców polskich i gdańskich. Konsul hiszpański wydał wielki bankiet, w którym **oprócz interesowanych osób, wzięli udział przedstawiciele władz gdańskich** i władz polskich w Gdańsku. Ze strony polskiej przybyli między innymi komisarz jeneralny Biesiadecki, przedstawiciel ministerstwa skarbu dr Lewkowski, dyrektor dla handlu zagranicznego Morzyński, członek poselstwa hiszpańskiego w Warszawie Bella Serda. Bella Serda w przemówieniu swojem wyraził władzom polskim i gdańskim wyrazy podziękowanie za serdeczne przyjęcie, poczem wzniósł toast na cześć Gdańska i Polski.

W odpowiedzi zabrał głos komisarz jeneralny Rzeczypospolitej polskiej Biesiadecki, który zaznaczył, że Polska jest wielce zainteresowaną w nawiązaniu bezpośrednich stosunków wolnego miasta Gdańska z Hiszpanją, poczem wzniósł toast na cześć Hiszpanji. Jutro wieczorem delegacja hiszpańska uda się do Warszawy.

WYCIECZKA HANDLOWCÓW DO BUDAPESZTU. Na skutek zaproszenia Izby handlowej węgiersko-polskiej w Budapeszcie, Izba handlowa polsko-węgierska w Warszawie organizuje wycieczkę do Budapesztu celem dokładnego zaznajomienia członków Izby ze stanem ekonomicznym Węgier. Wyjazd z Warszawy nastąpi dnia 7 kwietnia br. Koszta podróży jednego uczestnika wycieczki wynoszą 32.000 marek polskich. W Krakowie i Lwowie zapisy na wycieczkę przyjmują Izby handlowe i przemysłowe.

OBNIŻENIE PŁAC ROBOTNIKÓW. Dzienniki londyńskie donoszą z Nowego Yorku: Ze względu na znaczne obniżenie się cen żelaza i stali górnicy w Cleveland zgodzili się na obniżenie płac o 2 szylingi dziennie.

POŁĄCZENIE POCZTOWE SAN FRANCISCO—NOWY YORK W 33 GODZINACH. Rekordowego lotu dokonał w Ameryce pocztowy samolot, który przewiózł listy z San Francisco do Nowego Yorku w ciągu 33 godzin.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

Hermina Pisarska

wdowa po starszym rewidencie kolej.

przeżywszy lat 58, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 2 marca 1921 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie 3 po południu do grobu rodzinnego.

MSZA ŻAŁOBNA

odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 7 b. m., o godzinie 8 i pół rano w kościele OO. Karmelitów na Piasku.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Karol Ślepowron Jastrzębski

sierżant sztabowy W. U. J. w Kielcach, były legjonista i więzień Husztu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 16 lutego b. r. w wojskowym szpitalu okręg. w Kielcach, przeżywszy lat 58. W ciężkim smutku pozostała żona, córka, zięć i wnuk zawiadamiaja Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, iż pogrzeb odbył się dnia 20 lutego 1921 roku z wojskowego szpitala okręgowego w Kielcach na tamtejszy cmentarz wojskowy.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie we wtorek, dnia 8 marca b. r., o godzinie 9 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Podziękowanie.

Za wyrażone nam współczucie i oddanie ostatniej posługi ś. p. **Karolowi Ślepowronowi Jastrzębskiemu**, sierżantowi sztabowemu W. U. J. w Kielcach, składamy serdeczne podziękowanie Kolegom i Przyjaciołom. W szczególności dziękujemy Przewielebn. Ks. majorowi Juszczykowi, p. por. Kochowi, całemu korpusowi oficerskiemu i podoficerskiemu W. U. J. w Kielcach, oraz p. majorowi Drowi Ajsnerowi i Siostrze Ludmile za troskliwą opiekę w czasie choroby. RODZINA.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drowi Józefowi Mallikowi, lekarzowi w Radymnie, dziękujemy serdecznie za troskliwą opiekę i skuteczne wyleczenie córki i szwagrowej z ciężkiej choroby.
Hochmanowa i Stecker.

Zarządca

katol., lat 34, Poznańczyk, z 13-letnią praktyką, obecnie na posadzie, poszukuje posady od 1 maja lub wcześniej zarządzającego lub administratora. Reflektuje tylko na stałą posadę, bez względu na okolicę. Chętnie obejmie podupadły lub zniszczony majątek. Zgłoszenia pod **A. D. 235** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1296 1 3

Zakład czyszczenia pokoi

„Czystość", ul. Kazimierza 4

wiórowania posadzek zapuszczania trwałym materjałem, froterowania, mycia okien i t. p. Dla P. T. lekarzy, adwokatów, biur na żądanie w godzinach wieczorowych. 1330

Zgubiono

dokument wojskowy na nazwisko Stanisław Machowski. Łaskawego znalazcę proszę o złożenie tegoż w dyrekcji gimn. św. Jacka. 1328

Rządca dóbr

(administrator) samodzielny, energiczny, praktyczny, Poznańczyk, zmieni posadę od kwietnia na ordynarję. Zgłoszenia do firmy: „Bronisław Krasicki", Kraków, ul. Gołębia 16. 1337 1 2

Na własny rachunek

obejmę bufet w Krakowie lub na prowincji. Biuro pracy „Br. Krasickiego", Kraków, ul. Gołębia 16. 1338 1 2

Rządca dóbr

Ślązak, poszukuje posady na wikt przez Biuro „Bronisł. Krasickiego", Kraków, ul. Gołębia 16. 1339 1 2

Rutynowana bufetowa

szuka pomieszczenia, także w handlu masarskim. Firma „Br. Krasicki", Kraków, ul. Gołębia 16. 1340 1 2

200.000 i 400.000

pożyczki na kamienice w Krakowie poszukiwane. Zgłoszenie pod **„Korzystna lokata"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1327

Większą ilość

gontów

sprzeda zaraz Dom handlowo-przemysłowy **„Stop"**, Spółka z ogr. por., Kraków, ul. Krzywa 3. 1336

Już można zamawiać 1335

obuwie.

Wykwintne wykonanie z najlepszego materiału. Wytwórnia obuwia firmy **„Stop"**, Ska, pod Biuro sprzedaży i zamawiań, Kraków, ul. Krzywa 3, telefon 3580.

Kancelarja adwokacka w Krakowie

poszukuje koncypienta na przedpołudnie. Zgłoszenia pod **„Koncypient"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1343 1 2

Rządca-ekonom

34-letni, energiczny, z ukończoną szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady na ordynarję od 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia pod **„Agronom"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1344 1 3

Samodzielny

buchalter-bilansista z praktyką, poszukuje zajęcia w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod „Buchalter" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 1345 1 2

Lokal przemysłowy

blisko Rynku, front, parter, zdatny na biuro, ew. po przeróbce, na sklep, wydzierżawię lub przystąpię do spółki. Zgłoszenia pod **„Wspólna praca"** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 1346

Słoneczne dwa pokoje na biuro w śródmieściu odstąpię. Warunek — kupno mebli. — Zgłoszenia pisemne do Biura „Promień", plac WW. Świętych 8, dla **H. A. K.** 1349 1 2

!Nie zwlekać z zakupnem!

Nadeszły w najlepszym gatunku

LAKIERKI

w kilku fasonach po 3900 Mk. pantofelki gemzowe w różnych fasonach po 2600, 2975 Mk i wyżej.

Poleca się również **BUCIKI**

czarne, białe, wiśniowe, bordo, cieliste, bronzowe, popielate, kawowe i t. p. — Znana solidna firma **GIZELI BRAND, Kraków, ulica Starowiślna 6.** 1205 2 4

Mydła

perfumy, pudry i t. p., oraz pasty i masy do podłóg poleca firma **Wiktor Wanderer**, skład farb i perfum, Kraków, ul. Szewska 21. 1069 5 5

---

2 parowe maszyny

20 i 40 HP., 1 lokomobila Ramsona, 1 gater, wszystkie cztery maszyny nie kompletne, tłuczarka do kamieni, wielokrążek, różne części gatrów, koła pasowe, rury szkockie, stare walce młyńskie, półfabrykaty i modele do sikawek ogniowych, sprzeda tanio lub zamieni na złom lany **Fabryka maszyn rolniczych „Odlew", Kraków-Grzegórzki.** 1183 3 3

Większa rysownica

(reiszeig) Richtera do sprzedania. Kraków, ul. Siemiradzkiego, l. 7, I p., oficyna. 1280

Otomany

ma tanio do sprzedania zaraz, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie po cenach niskich, pracownia tapicerska **Jakób Pieckowicz, Kraków**, ul. Mikołajska 7. 1239 2 3

Pokój na biuro

już urządzony, przy ul. Florjańskiej do oddania temu, kto pożyczy 50.000 Mkp. do pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod **Wspólne biuro** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1310

KUPUJĘ

makulaturę, stare książki, odpadki papieru wszelkiego rodzaju po najwyższych cenach, J. Łażęga, Podgórze, Rynek 2. 1065 2 4

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 13 20

LEON BRACIEJOWSKI

Magazyn konfekcji damskiej 1179 2 3

Kraków, ulica Grodzka 5-7

zawiadamia, że nadeszły

modele płaszczy i kostjumów

wełnianych, jedwabnych i płóciennych.

Uprasza się zwracać baczną uwagę na adres.

Nowo otwierająca się

Instytucja bankowa w Krakowie

potrzebuje **pracowników.** 1329 1 2

Zgłoszenia przyjmuje biuro: Kraków, ul. św. Anny 9, I. p. Uwzględnione zostaną tylko zgłoszenia fachowych sił.

›POLHAN‹

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

SP. Z OGR. ODPOW.

TELEFON Nr 1062/b W KRAKOWIE, UL. FLORJAŃSKA 4 TELEFON Nr 1062/b

DZIAŁ PRZEDSTAWICIELSKI:

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA MAŁOPOLSKĘ i ŚLĄSK CIESZYŃSKI:

I. Towarzystwa akc. Mijaczowskich zakładów mechanicznych, odlewni stali i żelaza „BRACIA BAUERERTZ" w Mijaczowie przez Myszków (ziemia piotrkowska):

WYROBY: 1. Odlewy stalowe Siemens Martonowskie do wszelkich celów, surowe i obrobione do 10.000 kg wagi w sztuce.

2. Dla kolei normalnych i kolejek wąskotorowych: złożenia osiowe, koła, kółka, łożyska, tarcze obrotowe, rozjazdy, krzyżownice, wozy robocze, drezyny, giętarki do szyn i t. p.

II. Tow. akcyjnego fabryki szamoty i dynasów „STELLA" w Raciborzu, (teren plebiscytowy Górnego Śląska):

WYROBY: Szamotowe i dynasowe materjały ogniotrwałe najprzedniejszej jakości do najbardziej eksponowanych celów, do wysokich pieców, dla przemysłu naftowego, węglowego, do budowy pieców gazowych (retorty), do obmurowań kotłów, specjalnie ogniotrwałe kamienie do pieców, hut szklanych i t. p.

III. DZIAŁ ŻELAZNY DOSTARCZA:

Dla kolei normalno- i wąskotorowych:

Części składowe nawierzchni: szyny i materjał łącznikowy, podkłady żelazne, rozjazdy zwrotnice i krzyżownice, wagony kompletne towarowe i cysterny, parowozy, drezyny i t. d. oraz części składowe tychże.

Dla kolei miejskich (tramwaje):

Części składowe nawierzchni: Szyny żłóbkowane, materjał łącznikowy, rozjazdy i krzyżownice, części składowe wagonów i t. p.

Dla kolejek polowych i fabrycznych:

Materjał nawierzchniowy kompletny, wózki i lokomotywy, jak również części składowe.

Dla przemysłu, górnictwa i kopalń:

Rury stalowe, wiertnicze, bez szwu, gładkie i z mufami, kołnierze, rury gazowe, kolanka, łączniki, rury do przewodów gazowych, wodnych, ropnych, o wysokiem ciśnieniu, rury płomienne do kotłów i parowozów, rury wężowe wszelkiego rodzaju, maszty rurowe dla przewodów i oświetlenia, rury dla wszelakich celów przemysłowych, flaszki dla skroplonych gazów, żerdzie wiertnicze.

W ogólności:

Blachy żelazne wszelkiego rodzaju, blachy dekapowane, puszki blaszane do różnych celów, wyroby kute wszelkiego rodzaju do 30 tonn wagi w jednej sztuce, drut walcowany, żelazo walcowane.

KUPUJE STARE ŻELAZO TYLKO WAGONAMI.

IV. Dział materjałów budowlanych

poleca wszelkiego rodzaju materjały w zakres ten wchodzące. 1323

Ważne dla odbudowy polskiego przemysłu i rolnictwa!

W dniach najbliższych nadchodzi znaczny transport samochodów ciężarowych wszelkich typów na gumach. Ceny przystępne.

Natychmiast do odstąpienia samochody ciężarowe:

FIAT turyński, 35 HP, udźwig 3 i $1/2$ tonny, nowe gumy pełne, prawie nieużywany.

ITALA, 45 HP, udźwig 4—5 tonn, nowe gumy, mało używany, kompletnie odnowiony. 1127 3 3

„ESHAPE" Kraków, ulica Pijarska 4. Telefon 3476.

Filje: Warszawa, Lwów, Poznań, Chrzanów — Ajencja: Gdańsk.

„WULKAN" WARSZTATY MECHANICZNO-ŚLUSARSKIE

inż. F. WILKOSZEWSKIEGO (pod kierownictwem technicznem W. Szafarczyka), zaopatrzone w urządzenia maszynowe (obrabiarki)

w Krakowie przy ulicy Straszewskiego L. 2.

Wszelkie reperacje maszyn parowych, rolniczych, motorów benzynowych, i ropnych, naprawy i regulowanie rozpylaczy motorowych, reperacje generalne samochodów i rowerów motorowych, autogeniczne (samorodne) spajanie, roboty tokarskie oraz wszelkie roboty mechaniczno-ślusarskie w zakres budownictwa wchodzące,

wykonujo szybko po cenach przystępnych. 1372 2 2

ASPIRYNY

i innych chemikaljów dostarczam tanio.

Spieszne zapytania do

Alfred Berg, Junior, Danzig, Stiftswinkel 2.

Adres telegr.: **Chemieberg.** 1160

BUFET

zaopatrzony w przekąski zimne i ciepłe, wódki własnego wyrobu jak i oryginalne, znane z dobroci wina węgierskie, miód jasowski gorący i zimny, piwo okocimskie jasne i ciemne, prawdziwe śledzie holenderskie marynowane — poleca

Wojciech Olszowski — Kraków

Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 1123 6 10

WACŁAW GRABIAŃSKI

RYMY I PROZA

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyjątki z recenzyj:

...Z rymów najudatniejsze mówią o miłości... Z rzeczy prozaicznych najplastyczniejszym jest obrazek p. t.: „Jenerał". Rzecz ta jest naturalistyczna i przemawia brutalnością charakterystyki. P. Grabiański nie koloryzuje ludzi na ton różowy. Wytawia złe instynkty i nie schlebia kanalji ludzkiej.

Jego opowiadania czyta się gładko. Przypuszczać należy, że „Rymy i proza" znajdą wielu chętnych i wdzięcznych czytelników.

(„Świat", Warszawa, Nr 45. 6 listopada 1920).

...W pierwszej części zamieścił autor cały szereg swych poezyj. Są to rzeczy nieposlednie, a niektóre nawet, jak „Morze", „Fabryka" i t. p. nawet bardzo piękne.

Druga część zawiera szereg szkiców i nowel, w których myśli rzucone są niezłe, lecz niektóre z nich zbyt nieco realistyczne (n. p. „Instynkt", „Jenerał").

W każdym razie książka zdradza u autora zamiłowanie do prawdy, łatwość pióra, a przedewszystkiem niezwykłą spostrzegawczość życiową.

(„Postęp", Poznań, Nr 209. 12 września 1920.)

...P. G. potrafi rozwijać rzecz w formie przystępnej, językiem prostym, stylem niewymuszonym... 43 5 0

(„Słowo Kujawskie", Włocławek, Nr 239. 3 listopada 1920.)

...Podnieść należy z uznaniem, że Grabiański nie sili się na napuszystość stylu, mającego pokryć brak treści, czem grzeszy większość współczesnych pisarzy, wyraża się w sposób prosty i jasny, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie tendencji autora...

(„Nowości Ilustrowane", Kraków, Nr 35. 28 sierpnia 1920.)

Zastępca składu dla przyborów dentystycznych

z Nowego Jorku i Wiednia

ma do dyspozycji wszelki towar dla P. T. dentystów na składzie. Wiadomość: Hotel „Victoria", pokój Nr 51 (ulica Zwierzyniecka) od 11—2 i od 5—7 codziennie. 1321

Towarzystwo transakcyjne dla handlu i przemysłu

Kraków, ul. Pijarska 2, telefon 1209

dostarcza **szkła taflowego** okiennego, wszelkich rozmiarów i grubości, po cenach fabrycznych, w ładunkach wagonowych oraz częściowo w skrzynkach ze składów w Krakowie. 1315 1 2

Generalne zastępstwo „Krajowej huty szkła" w Krakowie.

NAWOZY SZTUCZNE

dostarcza firma 1248 3 5

Olga Krześniowska, Libiąż, Małopolska.

Do P. T. Pań!

Zawiadamiam, iż otworzyłem **magazyn konfekcji damskiej w Krakowie, przy ul. Starowiślnej L. 27.** — Mam na składzie w wielkim wyborze płaszcze i kostjumy, według najnowszych modeli warszawskich i zagranicznych — również uskuteczniam zamówienia z materjałów, na składzie będących.

Ceny umiarkowane. 1139 4 4

Z wysokiem poważaniem **IZRAEL BRAW.**

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter. 26 21 0

Dzierżawa kantyny fabrycznej

w wielkiem przedsiębiorstwie na prowincji w Małopolsce do oddania z dniem 1 maja b. r. Lokal, urządzenie kuchenne, restauracyjne i mieszkanie istnieje. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń »Ruch« w Krakowie, ul. Szczepańska 9, dla **„F. S. 100".** 1299 2 3

Kamienice

z wolnemi mieszkaniami; lokale na biura w śródmieściu — sprzeda **Biuro „Uczciwość", Kraków, ul. Podwale 3.** 1270 3 3

PŁUGI

PAROWE MOTOROWE TRAKTORY

PION PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe we Lwowie

Zamarstynów-Lwowska 43.

Dostawa natychmiast ze składów. 1010 5 5

Sprzedaję

piękne dywany perskie, srebro antyczne. Czosnek, Kraków, ul. Zielona 39, parter. 1297 2 2

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 33, I p., ofic. 60 3 3

Naprawy

maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 143 20 20

Uczeń kl. VII gimn.

poszukuje lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod „Korepetytor 3" przyjmuje Admin. „N. Ref." 1294

Lezioni

e conversazione italiana cerca subito ufficiale Polacco. Buon onorario. Gentili offerte sub „Italia" all'amministrazione del giornale. 1245 2 2

Zdolna krawcowa

szyje po domach prywatnych. Ulica Długa 12, oficyny, parter, drzwi na lewo. 890 9 0

Elektro-maszynista

z kilkuletnią praktyką w różnych gałęziach przemysłu, ostatnio monter stolarni maszynowej, majster warsztatu, poszukuje posady. Zgłoszenia Augustyński w Czyżynach pod Krakowem. 1140 4 4

›MATURA‹

Godziny 9—1 i 3—6. Kraków, ul. Grodzka 32/II.

Kierownik fachowy prof. Butrymowicz przyjmuje od godz. 5—6.

Kursa zbiorowe - Lekcje indywidualne - Kursa korespondencyjne zapomocą wykładów pisemnych dla zamiejscowych i P. T. urzędników.

Informacje i prospekta bezpłatnie. 931 3 4

DOM

murowany z ogrodem i wozownią w Czorsztynie, wśród górzystej okolicy, do **sprzedania.**

Wiadomość: Zygmunt Gray, Nowy Targ. 1304

LOKAL

w centrum miasta, składający się z czterech dużych ubikacyj frontowych na parterze, z przynależnościami, ewentualnie i z magazynami, nadający się na instytucję bankową lub przemysłową, może być zaraz **do wynajęcia.**

Wiadomość między godz. 4—5 po południu w Zarządzie hotelu „pod Różą". 1264 2 3

LIGIA Kwiat jabłoni

nadaje włosom wspaniały odcień, nawet utlenionym na żółto, nadaje kolor złoty, popielaty i inne. Przywraca też kolor naturalny. Przy zamówieniu na prowincję należy wymienić, na jaki i z jakiego koloru.

Cena całej dawki dla tlenionych lub siwych 300 Mk, na rozjaśnienie 150 Mk. Wysyłki uskutecznia się po otrzymaniu pieniędzy.

Poleca paniom, które mają małe włosy lub siwe, wielki wybór artystycznych fryzur z prawdziwych włosów w twarzowych kolorach.

Ważne dla pań i panów! 10 masaży twarzy i parówek wystarczy na oczyszczenie twarzy z wszelkich nieczystości.

Zakład kosmet.-fryzjerski Fr. Budziaszek

Kraków, ulica Grodzka L. 3. 482

Ze składu

automobili osobowych automobili ciężarowych motorów do kolejek polnych pługów motorowych rowerów

1126 4 5

typów Daimler, Puch, Fiat

dostarczy

Austro-Daimler, Akc. Tow. motorowe

Główne Biuro sprzedaży

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

Każdą, choćby najstarszą **przepuklinę**, nawet gdy **operacja** ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego, patentowanego wynalazku mego i **prof. Dra Raskai'a** (dyrektora szpitala św. Szczepana i pryw. doc. w Budapeszcie). — Dla pań damska obsługa. Patenty we wszystkich państwach.

M. Tillemann, Kraków, ul. Zwierzyniecka 4

(obok hotelu „Wiktorja". 1072

„POLSKI GLOB" S. A.

wykonuje transporty własnemi wagonami w relacjach Gdańsk—Rumunja—Austrja—Włochy—Polska.

Informacyj udziela: **Oddział transportowy „Polskiego Globu", Kraków, plac Marjacki 9, telef. 87,** tudzież **Oddziały:** Kraków ul. Potockiego 3, W. ul. Sto-Krzyska 32; Gdańsk, Pfefferstadt 35; Lwów ul. 3-go Maja; Wiedeń, VIII., Schlösselgasse 24; Budapeszt IV., Parisi-ut. 1; Czerniowce, „Globus" A. G. (dawniej Goldlust & Co.). **Ekspozytury:** w Oświęcimiu, Tczewie, Podwołoczyskach, Śniatyniu i Brodach. 1173 3 3

Bracia Tercyarze Św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska L. 47

Telefon 3213

Sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 11 4 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Rządca Drukarni J. K. Górski